PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— Jutro, o godz. 8-ej zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem Mieście, odprawiona będzie w kaplicy Matki Bozkiej uroczysta wotywa.

— Jutro, o godz. 9-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie jutro, o godz. 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej i ku Jej czci solenna wotywa.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godzinie 7-ej zrana, odprawiona zostanie przed ołtarzem Matki Bozkiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kaplicy Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marji w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków Archikonfraternji literackiej.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro, po nieszporach, wystawiony zostanie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o Sercu N. Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

— Całodzienne nabożeństwa odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami i drugiemi nieszporami odprawione będą w dniu jutrzejszym w świątyniach następujących: św. Karola Boromeusza na Powązkach, z powodu ostatniej niedzieli kończącego się miesiąca; Opieki św. Józefa (panien wizytek) ku uczczeniu pamiątki św. Franciszka Salezego, biskupa wyznawcy, doktora kościoła, którego uroczystość przypadała w dniu wczorajszym; św. Krzyża ku uczczeniu przypadającej w d. 25-ym b. m. pamiątki Nawrócenia św. Pawła, apostoła; oraz św. Anny (po-bernardyńskim) na tęż samą intencję. W tym ostatnim kościele wotywa, rozpoczynająca nabożeństwo, wyjdzie o godzinie 10-ej zrana, kazanie zaś na sumie wygłosi Jks. Jan Niedzielski, kapelan warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.

— W dniu jutrzejszym, po nieszporach, w korytarzu przed zakrystją kościoła św. Krzyża, odbędzie się sesja wpisowa bractwa św. Rocha, zaś w zakrystji kościoła św. Anny (po-bernardyńskiego) roczna sesja obrachunkowa Czci Serca N. Panny Marji.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W tych dniach równocześnie nieomal doniosły: *Neue freie Presse* w Wiedniu a *Czech*, klerykalno-magnacki organ staroczeski w Pradze, że stronnictwo szlachty narodowej w Czechach, tak zwany przez niemców *Feudal-Adel*, postanowił zawiesić „tymczasowo" na kołku całą akcję ugodową, poręczoną słowem jego i staroczechów. Ztąd wielkie *larum* w obozie niemieckim, siarczyste oburzenie z powodu tak oczywistego „złamania słowa",

Nie da się zaprzeczyć, że pamiętny wiedeński protokuł ugodowy przedstawiciele szlachty czeskiej i staroczesi podpisali nieco za przedwcześnie, nie wysłuchawszy poprzednio głosu opinji własnego narodu i nie wezwawszy do udziału w akcji dyplomatycznej młodoczechów, którzy reprezentowali już wówczas pewien znaczny odłam społeczeństwa i mieli prawo głosu w naradach, przesądzających o całej może przyszłości politycznej Czech.

Powstała, jak wiadomo, ztąd burza, która zmiotła rychło z powierzchni zasłużone wiekiem i zdobyczami stronnictwo pp. Riegera i Matusza. Minęły dwie sesje sejmowe, najburzliwsze, jakie izba prazka pamięta, i zdołano uchwalić zaledwie dwa projekty z cyklu ugodowego: organizację dwoistej rady szkolnej krajowej i takiejże rady gospodarczej. Tu utknięto i ani rusz dalej! Zbliża się trzecia sesja, która trudniejszą i burzliwszą okazałaby się zapewne jeszcze od poprzednich, bo dalsze ustawy ugodowe głębiej mierzą w dzisiejszy ustrój narodowo-polityczny Czech i prowadzą już wprost do rozdarcia jednolitego terytorjum historycznego na dwie połowy: czeską i niemiecką.

Warunki dzisiejszego położenia w Czechach, niesłychane rozjątrzenie ludności przeciw nieszczęśliwej idei owego podziału, nie pozwalają ani na chwilę łudzić się co do widoków uchwalenia ustawy o podziale kraju na okręgi sądowe wedle narodowości przez nadchodzący sejm prazki. Może w przyszłości punktacje wiedeńskie zdołają zjednać sobie więcej uznania u narodu czeskiego, w obecnej chwili potrzebaby głową mur przebijać, mur twardy, czeski. Niewątpliwie przeto szlachta feodalna ma rację, proponując zawieszenie dalszej akcji ugodowej do stosowniejszej pory, do wyjaśnienia się widnokręgu nad skołatanym rozterką wewnętrzną krajem, a przynajmniej do ukończenia prac ankiety urzędowej, której przekazano wypracowanie owego drastycznego elaboratu o podziale królestwa czeskiego na osobne czeskie i niemieckie okręgi sądowe.

Tutaj zauważyć i to wypada, że przez dwie sesje prazka izba sejmowa zajmowała się wyłącznie kwestjami ugodowemi, zależało przeto odłogiem mnóztwo innych ważnych i pilnych spraw ustawodawczych, zwłaszcza ekonomicznej natury, którym wartoby po dwóch latach szybowania w ugodowych eterach poświęcić nieco czasu i spokojnej, przedmiotowej rozwagi.

Wszystkie te skrupuły podniesiono i rozważono na zgromadzeniu szlachty czeskiej, jakie w ubiegłym tygodniu odbyło się w Pradze. Uchwalono tam nawet, iż z łona kurji szlacheckiej wyjdzie pozytywny wniosek odroczenia sprawy ugodowej na zbliżającej się sesji sejmowej. Z wyjaśnieniem stanowiska, jakie szlachta historyczna Czech zająć wobec ugody musiała, wysłano do hr. Taafego marszałka krajowego, księcia Jerzego Lobkowica. Jakie wrażenie sprawiły na prezesie gabinetu przedlitawskiego przedstawienia najpoważniejszego reprezentanta narodu czeskiego, dotąd nie wiadomo.

Przed kilkoma dniami zaskoczył nas niespodziewanie telegram, nielicujący z naturą chwili, który donosił o projekcie zaprowadzenia stanu oblężenia

PAMIĘTNIKI SUFLERA.

I.

Gdyby rzecz, o której pisze się poniżej, była wydawnictwem książkowem, miałaby bardzo ozdobną kartkę tytułową, jak to jest w zwyczaju, na owej karcie narysowany byłby gmach teatralny lub wejście za kulisy, a na następnej stronicy byłoby napisane: „Bogumiłowi Folandowi — Autor". Ale wydawcą jest tu tylko feljetonista teatralny, którego nie stać na okładki i winiety, musi przeto wykonać wolę autora, który w uznaniu hołdu jedyną pracę dedykuje swemu zwierzchnikowi; dedykację tę zaznaczyć i podkreślić jako objaw szczerego uznania dla „uprzejmego pana prezesa", poczem wyjawić jeszcze jeden wiersz z karty tytułowej, objaśniający o autorze.

Jest nim sufler—Piotr Wiśnicki.

W warunkach normalnych gdyby „Pamiętniki suflera" wyszły w książce, miałyby przedmowę. W tem słowie wstępnem byłoby pięknie opowiedziane to, o czem rzadko wie publiczność, iż sufler, będący często współpracownikiem aktora, niejednokrotnie bywa jego wybawcą, że flirtująca zapamiętale w loży para ani przypuszcza kogo przykrywa tajemnicza koncha, mieszcząca się pośrodku proscenjum, zawsze widzialna, którą uprzątają jedynie wówczas, kiedy na scenie pojawiają się... nogi tancerek; tym nic nie trzeba podpowiadać—wszystko wiedzą.

Ale „Pamiętnik" jest tylko zeszytem, czytelnie zresztą pisanym, z żalem więc, ale długiej przedmowy pisać doń nie można, zwłaszcza że takie uwagi ogólne powiedziałyby dużo, może zawiele, a gdyby je urozmaicić nazwiskami, w „świecie szminki" mogłoby zawrzeć całe piekło uniesień. A „piekło teatralne" nie jest znów takie przyjemne, chociaż zwykle „anioły" je preparują, sama więc przezorność i grzeczność obowiązują, aby jednym nie przypominać, drugich nie uwieczniać za to, że nie umieli roli...

Kiedy się kto za kulisami pomyli lub zatnie, nie pochwyci „kwestji" lub spóźni, to w żargonie nazywa się to „sypką". Otóż sufler jest mimowolnym kronikarzem takich „sypek", a jego pamiętnik istnym raptularzem katastrof, zaczynających się przy gazie, a kończących przy... kuflu piwa. Nie byłożby to niedyskrecją taki raptularz w całości ogłosić, a publiczności wskazać „czarną listę" tych, którzy rói się nie uczą?...

Zanim tak czy inaczej uczyni piszący te słowa wydawca pamiętnika, wartoby może objaśnić, iż każde kulisy mają swój specjalny repertuar anegdot, swoje typy i że kto dobrze nie pamięta Beauvala ze Lwowa, Czechowskiego z Krakowa, a nawet niższych stopni: jak typowego niegdyś Waksa, woźnego, roznoszącego role, który równał się naszemu Juljanowi w dramacie i Ignacemu w operze, a Jaśkowi w Krakowie, dla tego niektóre fakty będą niejasne lub dziwne. Każda buda wędrowna i każdy stały teatr mają oddzielny rachunek zdarzeń i śmiesznostek, które zbiera się nietylko z życia wielkich genjuszów, ale i z reszty mozajki teatralnej, jaką tworzą woźni, służba i subretki primadon. Więc też trudno odrazu podać cały materjał wypadków, gdy on się rozmieszcza w różnych epokach i miejscach, trudno przypomnieniem jednem dokuczyć aktorowi, gdy „każdy ma swego Walensteina"...

A otóż i pierwszy przypadek, pierwsze określenie, które wymaga komentarza.

Chociaż to idzie o trzecią część trylogji szyllerowskiej, nie trzeba szukać Düntzera, bo objaśnienie znajdzie się we wspomnieniu.

Na krótko przed śmiercią Józefowi Szymańskiemu przysłano do nauczenia rolę w „Śmierci". Artysta z egzemplarzem niemal położył się do łóżka i rolę oddano bardzo miernemu aktorowi, Arwinowi, który grał ją zupełnie źle, co widząc zawsze złośliwy i zawsze dowcipny, Podwyszyński nie omieszkał wyszydzić. Ale zdarzyło się, iż Podwyszyńskiemu wkrótce potem nie dopisała jakaś rola, czego mu znów z ironją winszował Arwin.

— Cóż chcesz—odpowiada spokojnie Podwyszyński—każdy ma swego Wallensteina...

To działo się w Krakowie, nie tak dawno, bo jeszcze za dyrekcji Koźmiana, a jeżeli nawiasowo o to potrąciliśmy, to choćby dlatego, iż czas jest dać krótką wiadomość o życiu autora „Pamiętnika", a właśnie p. Piotr Wiśnicki rozpoczął swoją karjerę od Krakowa, jako dziewiętnastoletni młodzieniec pod Pfeiffrem.

Dwadzieścia kilka lat spędzonych w budce suflerskiej, która nie była zrazu dla p. Wiśnickiego przeznaczona, i zwyczaj, iż przy wydawaniu prac osób drugich czyni się wspomnienie o autorze, nadają autorowi „Pamiętników" prawo do żądania, aby wydawca zaznaczył, iż pierwotnie p. Wiśnicki marzył o scenie i że Pfeiffer angażował go jako młodego adepta, któremu nieraz płynęły przez usta rzewne piosenki i namiętne szepty, za co z kasy teatru pobierał gotówką złr. 10 w. a. Zbieg okoliczności, który jest nie raz więcej wart na scenie, niż reklama dziennikarska (a to cenionem jest wielce) sprawił, iż choroba p. Pieniążka oddała rolę Baltazara w „Staroświecczyznie" p. Wiśnickiemu, wprowadziła go na scenę, dała podwyższenie gaży itd.

Dla nas najciekawszym jest fakt wejścia w r. 1865-ym p. Wiśnickiego do budki suflerskiej w teatrze Rozmaitości. Odtąd datuje się jego skłonność do pisania „Pamiętnika", będącego w naszych rękach, który nie byłby jasny i zrozumiały bez ogólnego objaśnienia, iż obejmuje podziemny i zakulisowy świat teatralny, któremu często się złorzeczy, częściej za nim szaleje, a którego najczęściej się nie zna.

Jak on wygląda w świetle opinji suflera, zobaczymy niebawem.

Puk.

w Alzacji i Lotaryngji. Zagadkowa pogłoska tej treści obiegła całą prasę niemiecką, mówiono półgębkiem o jakiejś głębokiej tajemnicy urzędowej itd. Dziś dopiero dzienniki, źródłowo informowane, dotarły do rdzenia prawdy. Kwestja zaprowadzenia stanu oblężenia w Alzacji i Lotaryngji jest obecnie rozpatrywana istotnie, ale w sposób czysto teoretyczny. Prawo zaprowadzenia stanu wyjątkowego w obu rzeczonych prowincjach posiada namiestnik, podczas gdy w całych Prusiech służy ono komenderującemu jenerałowi w danej prowincji. Uznano przeto, że nie jest dobrze, aby kompetencja jenerałów, komenderujących na zagrożonych kresach państwa, szczuplejszą była, aniżeli w jego prowincjach wewnętrznych i dlatego wypracowywany obecnie projekt prawo rzeczone przenosi z osoby cywilnej namiestnika na obu w Alzacji i Lotaryngji komenderujących jenerałów, których siedzibą jest Metz i Strassburg. Wzięcie tej kwestji w obecnej porze pod uwagę ma więc znaczenie tylko symptomatyczne.

Dzisiaj powraca do Wiednia z Sofji asystent prof. Billrotha, dr. Eiselsberg, wzywany tamże do wyjęcia kuli z nogi Stambułowa. Uznano, że kuli wyjmować nie potrzeba, gdyż sama, jak to bywa w podobnych wypadkach, w swoim czasie opadnie i z organizmu ustąpi. Sondowania czynione nie mogły do niej dotrzeć. *Br. Z.*

Przedstawienia popołudniowe.

Podniesiona w *Kurjerze* myśl dawania przedstawień teatralnych w dni świąteczne w godzinach popołudniowych lub popołudniowych nie przestaje interesować szerokich kół czytelników naszych, skoro dotychczas napływa do nas sporo listów, poświęconych tej sprawie. W myśl przyjętej zasady, podajemy tu ustępy z nich lub ich streszczenie, **bez wyrażania własnego w tej sprawie zdania.**

*

Pan K. U., uznając w zupełności pożytek widowisk świątecznych popołudniowych, widzi rękojmię ich powodzenia w stosownem obniżeniu cen biletów, a to z uwagi, że widowiska te przeznaczone być winny przeważnie dla ludzi mniej zamożnych, którym w ten sposób korzystanie z przyjemnej i pożytecznej rozrywki uprzystępnić należy.

Za najdogodniejsze dla nich godziny korespondent uważa czas między 1-szą a 4-tą po południu.

*

Z kolei bierzemy list, podpisany literami J. B. Korespondent ten również uważa godziny między 1-szą a 4-tą za odpowiednie, nie uważa zaś za stosowne urządzania takich przedstawień w teatrze w ogrodzie Saskim, jako niedostatecznie zabezpieczającym od zimna i narażającego widzów na przeciągi, mogące szkodliwie oddziaływać na ich zdrowie.

Nie wątpiąc o powodzeniu widowisk, które, zdaniem jego, niezawodnie rychło się u nas zaaklimatyzują, p. J. B. sądzi, że „spektakl składać się powinien z melodramatu, dramatu lub opery komicznej z dodaniem krótkiego baletu”. Za takim repertuarem przemawia przedewszystkiem wzgląd na specjalną publiczność, dla której poranki są przeznaczone, jakoteż i kasowe powodzenie.

Zachodzi jednak, według p. J. B., pytanie, czy teatr nasz posiada personel dostateczny do należytego obsadzenia dwóch, prawie bezpośrednio po sobie idących przedstawień. Ponieważ autor listu, postawiwszy zapytanie, pozostawia je bez odpowiedzi, uważamy za stosowne wyjaśnić, że siły, jakiemi teatr nasz rozporządza, wydają nam się zupełnie dostatecznemi, tem więcej, że dla widowisk, o które idzie, nie potrzeba tworzyć repertuaru nowego, specjalnego, lecz przedstawienia składać można ze sztuk, grywanych już dotychczas w zwykłych warunkach.

*

Inaczej na kwestję godzin dla widowisk popołudniowych zapatruje się pan S. W.

Widowiska te, zdaniem jego, winny rekrutować publiczność ze sfery rzemieślniczej, do której korespondent sam należy i z tego tytułu jako kompetentny w danej kwestji twierdzi, że nabożeństwo świąteczne kończy się dopiero o 12½, poczem następuje pora obiadowa, tak, że większość dopiero o 2½ może rozporządzać swoim czasem i dlatego też widowiska winny się rozpoczynać nie wcześniej, jak o wymienionej godzinie, a trwać nie dłużej, niż trzy godziny. Takie urządzenie przedstawień popołudniowych pozostawia jeszcze każdemu możność poświęcenia wieczoru życiu towarzyskiemu.

Zastrzega przytem p. S. W., że repertuar widowisk popołudniowych powinien obejmować te same sztuki, jakie składają bieżący repertuar przedstawień wieczornych.

*

Pani B. C. zwraca uwagę na jedną jeszcze kategorję widzów dla widowisk popołudniowych. Pisze ona o tej licznej rzeszy drobnych właścicieli ziemskich z okolic Warszawy, oficjalistów i urzędników fabrycznych i gospodarczych, dla których bywanie w teatrze na przedstawieniach wieczornych jest niemożliwem ze względu na koszta, późną porę, z powodu której powrót do domu bywa nieraz połączony z wielkiemi trudnościami i którzy w razie nieuniknionego nocowania w Warszawie po bytności w teatrze, odrywać się muszą od obowiązkowych zajęć.

Niepodobna nie przyznać słuszności autorce listu, która zresztą tak repertuar, jak i wybór godzin na przedstawienia pozostawia najzupełniej uznaniu dyrekcji.

*

Mamy wreszcie jeszcze przed sobą list p. Juljana Cieśl., który godząc się zupełnie na myśl wprowadzenia przedstawień świątecznych popołudniowych, wypowiada życzenie, aby projekt co rychlej mógł wejść w wykonanie.

Zwraca nadto uwagę na to, że sporego kontygensu widzów mogłaby dostarczyć służba domowa, wśród której są już, a z czasem znaleźliby się w większej jeszcze liczbie zwolennicy i zwolenniczki teatru, gdyby czas na to pozwalał. Z tego też względu korespondent przemawia za widowiskami w godzinach między 3-ą a 7-mą, jako porą, w której ta kategorja widzów najswobodniej czasem rozporządzać może.

Listem powyższym wyczerpaliśmy materjał, jaki nas dotąd w tej sprawie od publiczności doszedł— nie zamykamy jednak łamów naszego pisma dla osób, któreby jeszcze głos zabrać chciały, zwłaszcza, że jedna z najważniejszych stron kwestji, mianowicie: zaprojektowanie najwłaściwszego dla widowisk popołudniowych świątecznych repertuaru, dotąd przez korespondentów nie została dostatecznie omówioną i wyświetloną. *K. W.*

Pałac czarodziejski.

Na *avenue Velasquez*, w modnej dziś dzielnicy Paryża, coraz nowemi zabudowywanej pałacami, a ciągnącej się dokoła parku Monceau, wznosi się wspaniały hotel głównego akcjonarjusza „*Magazin du Louvre*”, p. Chauchard'a.

Olbrzymie sumy, rok rocznie tak przez mieszkańców Paryża, jak i przybyszów w równie olbrzymich „magazynach” składane, w pałacu, o którym mowa, dobywają się na jaw i błyszczą zawrotnym bogactwem sprzętów, rozrzuconych tu masami.

Każdy tu mebel, to cacko lub nieobliczonej wartości pamiątka; każdy obraz, to: Meissonier, Corot, Troyont, Millet, Fromentin, Daubigny—i to z najlepszych.

Każda komnata osobne stanowi muzeum. Na jednym z olbrzymich kominów, z białego wyrobionym marmuru, zdobnego malaturą i alegorycznemi posążkami z bronzu, stoi zegar, ofiarowany ongi Marji Antoninie, jako dar ślubny przez m. Paryż. I oto dziś jeszcze wahadło zegaru tego bije w tem samem tempie i tym samym dźwiękiem, jak biło pamiętnego dnia, kiedy to obdarzoną upominkiem królowę wierni poddani pod gilotyną tracili.

Serwis z porcelany sewrskiej, na którym p. Chauchard jada, służył niegdyś na zamku Eu Ludwikowi Filipowi, a, jak się pokazało, cenne skorupy trwalszemi okazały się od pozornie silnie ufundowanego tronu.

Niepodobna szczegół po szczególe wszelakich wymieniać wspaniałości, przepełniających magnacką rezydencję nababa, który własną ją tu pracą i przemysłem nagromadził. Zastajesz tu najwspanialsze okazy stylów: empire, rococo, Ludwików i t. p., a sporo nieraz schodzi ci czasu na rozejrzeniu się dokładnem w piękności sofy, na której miejsce zająłeś, lub taburetu, na którym złożyłeś cylinder.

Ani ocenić wartości przepysznych gobelinów flamandzkich, pokrywających ściany jadalni pałacowej. Przedstawiają one ludowe sceny flamandzkie, wzorowane na Teniersie, a zachowane przepysznie, w całej świeżości barw.

Miljony spoczywają w galerji obrazów, która, z wyjątkiem kilku Rigaud'ów i Mignard'ów, składa się z dzieł mistrzów ostatniej doby, choć nie współczesnych, tych bowiem brakuje także.

Znajdują się tu, ot tak między innemi: 22 Coroty, 10 Troyon'ów, 16 Diaz'ów, 4 Millet'y, 12 Daubigny'ch. Jądro galerji stanowi rozgłośny, okrzyczany niemal „Angelus” Millet'a („*retour de l'Amerique*”), jak przystało na obraz, zapłacony wrzekomo 800,000 fr. i w trjumfalnym pochodzie obwożony po świecie całym.

Piękny to obraz, ani słowa, podobno jednak po podziwie, jakiego był przedmiotem, przyszedł czas na reakcję i nieco spadł w cenie. Odzywają się głosy, wyżej stawiające inne dzieła mistrza, a przedewszystkiem „*Les Glaneuses*”, obraz, przez panią Pommary ofiarowany do Louvru.

Wracając do zbiorów p. Chauchard, spotykamy w nich słynny „Poranek” *(Le Matin)* Corota, krajobraz, pod względem prawdziwości tonu nie mający sobie równego. Zapachy niemal brzasku dnia biją z płótna tego.

A dalej szereg Meissonierów, a między niemi „Rok 1814”, obraz co to niewiele mniej od „Angelusa” kosztował.

Ze zbioru tego sądząc, łatwo przyjść do wniosku, iż p. Chauchard w wyborze dzieł sztuki przeważnie cena ich kierowała. Przepada za najkosztowniejszemi utworami, choć i taniej przecie pięknych można dostać rzeczy.

Bywają jednak narody i narody, a od czegoż przysłowie: „Wolnoć Tomku w swoim domku”, zresztą i Paryż nic nie ma przeciwko temu, iż nabab co najcenniejsze dzieła sztuki francuzkiej uwięził w salonach swoich, spodziewa się bowiem, iż kiedyś powędrują wszystkie do Louvru.

Ani wątpić bowiem, iż po najdłuższem życiu, ostatnią wolą swoją, muzeum prywatne przekaże Chauchard krajowi.

A tymczasem niech zbiera dalej i jaknajwięcej zbierze.

(—)

Dziecię, sny twe zgaduję...

(Temat z Uhlanda.)

Wann deine Wimper neidisch fällt...

Dziecię, sny twe zgaduję. Tak śniłem na jawie,
Kiedym patrzał, olśniony, w twych oczu głębiny.
Ku mnie spływała wiosna—więc drżałem w obawie,
Że sen zniknie, tęczowe prysną pajęczyny

Teraz twe oczy kryje powieka zazdrosna,
Na sennej twarzy rąbek rzęsy drży jedynie...
Dziecię, sny twe zgaduję! Oh, ta cudna wiosna
I tęcza z twoich oczu w głąb uśpionej płynie.

Bożydar.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

═ W Petersburgu, jak donoszą dzienniki miejscowe, organizuje się nowe Towarzystwo centralne zwolenników polowania.

═ *Petersb. wied.* donoszą, iż przepisy o wyborach maklerów giełdowych i o zakresie ich działalności mają być przejrzane w oddzielnej komisji z udziałem przedstawicieli komitetów giełdowych.

═ Według informacyj dzienników petersburskich, zarządy kolei zamierzają w ciągu lata r. b. urządzić wystawę smarów, używanych do smarowania i czyszczenia lokomotyw i t. d.

═ Z dniem 10-ym lutego r. b. zacznie obowiązywać nowa specjalna taryfa przewozowa między stacjami kolei tutejszych: Pragą i Warszawą-nadwiślańską, Pragą-terespolską, Rudą-Guzowską, Częstochową, Myszkowem, Zawierciem, Łodzią, Sosnowicami, Radomiem i Tomaszowem z jednej, a portami: Port-Said, Aleksandrja, Jaffa, Beyruth, Trypolis, Trebizonda, Kerassun, Samsum, Ordu, Ineboli, Konstantynopol, Dardanelle, Chios, Smyrna, Marsylja, Genua, Livorno i Neapol z drugiej strony.

═ Departament policji państwowej wydalił 73 poddanych zagranicznych z zabronieniem powrotu w granice Cesarstwa i Królestwa, a mianowicie: 27-iu pruskich poddanych, między którymi są: Michał Kozłowski 67 l., Jan Bolesław Szumcki 70 l. z żoną i 5-iu synami, Jan Zgorzelski 38 l., Jan Bodzianowski 77 l., Szymon Piotrowski 64 l., Paweł Basiński 39 l., Feliks Skolski 26 l.; 28 iu austrjackich poddanych, między którymi znajdują się: Stefan Rychlak 27 l., Adam Wróblewski 21 l., Stanisław Szpakowski 52 l. i Władysław Gromnicki 20 l.; 11-tu tureckich, trzech perskich, dwóch rumuńskich, jednego mołdawskiego i jednego włoskiego poddanego.

═ W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: gubernator siedlecki r. r. s. Subbottin z Siedlec i prezes zjazdu sędziów pokoju r. r. s. Pałtow z Pułtuska.

═ **Z teatru.**

* Jutro w teatrze Wielkim „Gizella”.

W roli tytułowej ukaże się pani Cornalba, występująca po raz ostatni.

* Teatr Rozmaitości wystąpi jutro pierwszy raz ze sztuką Sudermana „Koniec Sodomy”.

* W teatrze Małym jutro po raz 15-ty „Człowiek o stu głowach”.

Widowisko rozpoczną „Węglarze”.

* Wznowienie „Beaty” Moniuszki w teatrze Wielkim nastąpi w poniedziałek.

* Podczas jutrzejszej maskarady odegraną będzie o północy na deskach teatru Rozmaitości krotochwila „Pani kapitanowa”.

* Balet „Wieszczka lalek” dany będzie raz jeden w przyszłym tygodniu, mianowicie w środę, z operetka Straussa „Symplicjusz”.

* Na wtorek zaprojektowano wznowienie na scenie Wielkiej „Dzwonów kornewilskich”.

* „Człowiek o stu głowach” grany być ma w przyszłym tygodniu we wtorek, czwartek, piątek, sobotę i niedzielę.

* Mąż za drzwiami" Offenbacha wystawiony zostanie w teatrze Małym.

* Na poniedziałek naznaczono w teatrze Małym od dłuższego czasu niegraną „Nitouche" z p. Zimajerową.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach w teatrach: Wielkim 954, Rozmaitości 327, w Małym (widowisko zawieszone), w cyrku 385.

= Amatorski.

W salonie artystycznym pp. G. odbędzie się w d. 5-im lutego przedstawienie amatorskie.

Danym będzie jeden akt z opery „Marta" Flotowa, oraz operetka francuzka „Pan Choufleury przyjmuje".

W obydwóch tych sztukach wystąpić mają najwybitniejsze siły artystyczne amatorskie naszego miasta, z dobraniem kilku znanych artystów.

= U wioślarzy.

W lokalu Towarzystwa wioślarskiego dana będzie w poniedziałek, d. 1-go lutego, wieczornica.

W zabawie wezmą także udział damy.

= Ogólne zebranie.

Towarzystwo farmaceutyczne warszawskie odbyło w dniu wczorajszym ogólne zebranie pod przewodnictwem p. Henryka Klawego.

Towarzystwo prowadziło w dalszym ciągu przed laty rozpoczętą pracę, mającą na celu śledzenie rozwoju nauk farmaceutycznych, oraz wszelkich spraw, dotyczących rozwoju zawodu farmaceutycznego.

Odczyty i pogadanki naukowe, jakie bez wyjątku na każdem posiedzeniu prowadzono, zaznajomiły członków z nowemi zdobyczami nauki, dokonanemi w ostatnich czasach na polu farmacji.

Że zaś potrafiły zająć i zaciekawić, najlepszym tego dowodem zwiększająca się liczba członków, przybywających na posiedzenia miesięczne.

W r. z. zaprojektowano składanie na rzecz „kasy wsparcia" jeden procent od pobieranej pensji.

Wniosek ten, przyjęty z początku bardzo gorąco, nie przyniósł spodziewanych rezultatów, gdyż kilku zaledwie farmaceutów składało 1% od pobieranej pensji, inni dawali składkę w tych rozmiarach co lat poprzednich, a najwięcej było takich, który na „kasę wsparcia" nic nie wnieśli.

Stypendjów w roku sprawozdawczym Towarzystwo przyznało pięć (w sumie rs. 240) słuchaczom farmacji uniwersytetu warszawskiego, nadto udzieliło jednorazowe zapomogi 6-iu słuchaczom w sumie rs. 150.

Ponieważ składki na stypendjum im. prof. Juljana Trappa słabo napływają, postanowiono corocznie z funduszów Towarzystwa do zebranych już pieniędzy dołączać po rs. 50, aż do utworzenia odpowiedniego kapitału.

W roku sprawozdawczym wyszło nakładem Towarzystwa drugie wydanie taksy dodatkowej, obejmującej ceny środków, nie pomieszczonych w obowiązującej taksie urzędowej.

Książeczka ta, stanowiąca niezbędny w każdej aptece podręcznik przy recepturze, rozeszła się w znacznej ilości egzemplarzy.

Organ Towarzystwa, *Wiadomości farmaceutyczne*, wydawany pod umiejętnem kierownictwem p. W. Wiorogórskiego, zyskał uznanie swoich czytelników; odbijany był w 700 egzemplarzach.

Posiedzeń ogólnych odbyło się 9 z udziałem 162-ch członków, czyli przeciętnie po 18 na posiedzeniu; posiedzeń komitetu było 7 oraz jedno zebranie uczestników kasy wsparcia z udziałem 23-ch członków.

Liczbę członków powiększyli w r. z. pp. Henryk Heintze, Edward Lewandowski i Edward Lipski; na członków honorowych zaproszono pp. Oskara Weserholtza i Mitrofana Trofimowa.

Ogółem członków rzeczywistych liczy Towarzystwo 46, honorowych 85-iu.

Przychód w r. z. wynosił 1834 rs. 24½ kop. (składka od członków z Warszawy 58 rs. 50 kop.; kupony od funduszu żelaznego rs. 239 kop. 40; pozostałość z r. 1890-go rs. 516); rozchód rs. 1387 kop. 68½ (komorne rs. 300); na r. 1892-gi pozostało rs. 496 k. 56.

Komitet Towarzystwa w roku sprawozdawczym składali: pp. Henryk Klawe (prezes), Antoni Manduk (wiceprezes), Ignacy Habielski (kasjer), Herman Biertümpfel (hibljotekarz), Jan Rutkowski (sekretarz).

Z mocy dokonanych wczoraj wyborów, komitet pozostał ten sam, z wyjątkiem bibljotekarza, p. H. Biertümpfla, którego zastąpił p. Jan Kuśmierski.

= Zadrzewianie plantów kolejowych.

Przed paru miesiącami wspominaliśmy o projekcie d-ra Karola Zawady urządzenia plantacyj owocowych na kolejach.

Kwestja ta została szerzej rozwiniętą w *Ogrodniku polskim* przez p. Edmunda Jankowskiego, który utrzymuje, że nikt łatwiej nie mógłby przeprowadzić zadrzewienia plantów drzewami owocowemi, jak koleje, posiadające wzdłuż plantów własne odpowiednie paski ziemi.

Nadzór nad drzewami mógłby z łatwością spełniać dróżnik, zwłaszcza gdy część plonu byłaby jego własnością; w Niemczech czysty dochód dla kolei wynosi przeciętnie jedną markę z drzewa, a przecież takich drzew można dziesiątki tysięcy zasadzić.

Przypuszczając, że nietylko nadzieja zysku najskuteczniej powinna zachęcić do zakładania plantacyj, wykazać należy i inne korzyści, a mianowicie: podniesienie dobrobytu dróżników i ich rodzin, zaopatrzenie kraju w znaczną ilość owoców, coby dotychczasową wysoką ich cenę zniżyło.

Praktyczne przeprowadzenie projektu dałoby się uskutecznić w sposób następujący: na początek, na którejkolwiek stacji, gdzieby grunt był dobry i tani, nawóz do dostania łatwy, robotnik niedrogi, należy założyć szkółkę drzew owocowych i dzikich, a na jej czele postawić dobrego, wytrawnego i należycie wykształconego ogrodnika.

Obowiązkiem jego byłoby: 1) hodować drzewa dla obsadzenia całej linji i zastąpienia przepadłych, oraz 2) uczenie dróżników zasad hodowli drzew owocowych i dzikich.

W tym celu ogrodnik (p. Zawada projektuje wysyłanie starszych uczniów szkoły) kolejowy objeżdżałby linję w porze zimowej lub w środku lata i praktycznie oraz teoretycznie nauczał dróżników; roboty bowiem około drzew nie są ani trudne, ani skomplikowane, a lud nasz, gdy chce, bardzo jest pojętny.

P. Jankowski nadmienia, że plan swój kreśli szkicowo, gdyby zaś miał przyjść do skutku, oświadcza swą gotowość przyjścia z pomocą w przeprowadzeniu projektu w szczegółach.

Mniemać należy, że wszystkie zarządy kolejowe projekt obsadzenia plantów drzewami owocowemi uznają za nader pożądany i w kwestji tej niezadługo wydadzą odpowiednią uchwałę.

= Oczyszczanie przedmieść.

Zazwyczaj, gdy Warszawa była oczyszczaną z błota i śniegu po nastąpionej odwilży, sterty błotnistego lodu zalegają przedmieścia, topniejąc powoli, aż do lata.

Naturalnie, że przy takim systemie wytwarzały się szkodliwe miazmaty, pogarszając warunki sanitarne nietylko samych przedmieść, lecz i Warszawy, zwłaszcza w dzielnicach krańcowych.

Dla zapobieżenia więc podobnej niewłaściwości w r. b. będzie urządzony obowiązkowy szarwark wszystkich właścicieli posesyj i placów.

Pomienieni właściciele otrzymają prekluzyjny termin, po upływie którego, w razie nieuprzątnięcia stert błota i śniegu, zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej, a nadto na ich koszt urzędy gminne przedsięwezmą wywózkę.

= Kanalizacja.

W tych dniach pisma codzienne podały wiadomość o potrzebie naprawy głównego kanału A i kolektora bielańskiego, na który to cel wyasygnowano jakoby kwotę 9,000 rs.

Wzmianka taka mogłaby z jednej strony obudzić przypuszczenie, że stan tych konstrukcyj niezupełnie odpowiada wymogom techniki budowlanej, z drugiej strony daje powód murarzom, chwilowo niezajętym, do zgłaszania się do biur kanalizacyjnych z prośbą o przyjęcie do robót.

Proszeni jesteśmy o objaśnienie, że wzmianka powyższa pozbawioną jest wszelkiej podstawy i polega widocznie na mylnej informacji, albowiem jak jeden, tak i drugi kanał znajdują się w zupełnie dobrym stanie, niema więc potrzeby jakiejbądź naprawy, rzecz więc prosta, że nie asygnowano też na ten cel żadnego funduszu.

Geneza notatki łączy się prawdopodobnie z uchwałą, powziętą w tych dniach co do buchalteryjnego zaksięgowania wydaktu, poniesionego przed kilku laty, po wykończeniu wspomnianych kanałów, na zdrenowanie gruntu, wykonanie filtrów bocznych i sprowadzenie wód zaskórnych do wnętrza kanałów.

= Ruch pociągów.

Na kolei nadwiślańskiej, z przyczyny znacznego zwiększenia się ruchu transportów tranzytowych, liczbę pociągów towarowych pomiędzy Kowlem i Pragą pomnożono o trzy.

Na pomienionej przestrzeni obecnie włącznie z pasażerskiemi kursuje siedemnaście pociągów.

Na oddziale mławskim ruch towarowy ku granicy pruskiej przy zupełnym braku ładunków zbożowych, ogranicza się do przewozu lnu, kukurydzy, budulcu, nadsyłanego z Cesarstwa, tudzież mączki cukrowej, przeznaczonej do rafinerji.

= Zamieć śnieżna.

Z Lublina korespondent nasz pisze:

„Wieczorem w ubiegły czwartek zaczął sypać drobny i suchy śnieg, co przy dość mocnym wietrze utworzyło zawieję.

Na drugi dzień czyli w sobotę śnieg nie ustawał padać, wiatr zaś wciąż się wzmagał.

Wieczorem burza na ulicy Zamojskiej obaliła dziesięć słupów telegraficznych, czyniąc przejazd szosą prawie niemożebny.

Druty telegraficzne rozpostarły się na drodze, a nie wiedzący o wypadku dorożkarze łapali w nie swoje konie, jak w sidła.

Kilkanaście koni pokaleczyło o druty nogi, ale policja zapobiegła dalszym złym następstwom, ustawiwszy z jednej i drugiej strony posterunki, które wskazywały, jak należy objeżdżać drogę.

Zarząd telegraficzny zajął się natychmiast naprawą linji, a roboty przez całą noc były prowadzone pod osobistym nadzorem naczelnika okręgu.

Komunikacja z całą południową stroną gubernji i z Warszawą została przerwana i zapewne dziś zostanie przywróconą."

Z powodu wczorajszego wichru, wszystkie pociągi kolei nadwiślańskiej przychodziły z Kowla o sile dwóch parowozów; pomimo to opóźnienie pociągów pasażerskich dochodziło do 30-tu minut, zaś towarowych do 2-ch godzin.

= Zuchwałe kradzieże.

Przybyły na targ Wawrzeniec Bieńkowski, kolonista z Czystego, zatrzymał się na ul. Skórzanej i pozostawiwszy wóz z koniem, zaszedł do sklepu.

Podczas nieobecności Bieńkowskiego, trwającej zaledwie kilka minut, konia z wozem skradziono.

Wczorajszego wieczora p. Michalina Boczkowska, mieszkanka Piotrkowa, wysiadając z wagonu tramwajowego w pobliżu dworca kolei wiedeńskiej, została potrąconą.

Jednocześnie ktoś wyrwał z rąk pani B. mufkę, a następnie rzucił ją na ziemię.

Pani B., po odzyskaniu mufki, spostrzegła brak portmonetki, w której znajdowało się 117 rs.

= Na uczynku.

Stróż domu pod № 17-ym przy ul. Dzielnej, Józef Pietrusza, przytrzymał Romana Zakrzewskiego, który, wyłamawszy drzwi w jednej piwnicy, zabierał się uczynić to samo w drugiej.

Ujęty złodziej stawił zacięty opór, lecz przez silniejszego Pietruszę został obezwładniony.

Przytrzymano Moszka Feldmana, złodzieja kieszonkowego, w chwili, gdy wyciągał portmonetkę Ignacemu Nowakowi, zamieszkałemu pod № 56-ym przy ul. Solec.

= Z pośliźnięcia.

W przejściu przez ul. Tamkę, około domu pod № 19-ym Róża Grabowa upadła i złamała nogę.

Na ul. Okopowej z tej samej przyczyny złamał prawą rękę Mikołaj Czyrkowski.

Wreszcie na placu Wareckim upadła Cecylja Baumowa i zwichnęła nogę.

= Wypadek z igłą.

Wczoraj Adela Klaska, córka rządcy domu pod № 20-ym przy ul. Grzybowskiej, rozmawiając z kuzynką swoją, wpięła igłę w suknię.

Nagle, skutkiem poruszenia nóg, igła, wpięta na kolanie, złamała się i jedna połowa zagłębiła się aż do kości.

Wezwany lekarz po przecięciu mięśni zdołał odnaleźć ułamek, pomimo to jednak chora nieuwagę swą przypłaci parotygodniowem leżeniem.

= Przygnieciony.

Zajęty przy budowie magazynów prowjantowych na Woli 25-letni robotnik, Józef Olender, poruszył ciężkie koło rozpędowe machiny parowej, stojące luzem przy ścianie.

Koło ciężarem swoim przyparło Olendra do ściany tak silnie, iż nie wydawszy żadnego jęku, na miejscu ducha wyzionął.

= Zamach zbrodniczy.

Przed kilku dniami z browaru pod № 65-ym przy ul. Grzybowskiej usunięto inkasenta, Jana Milewskiego, zamieszkałego pod № 26-ym przy ul. Siennej, a miejsce to otrzymał Ignacy Szadurski.

Milewski, dotknięty utratą posady, przyszedł wczoraj do browaru, żądając, aby Szadurski ustąpił, gdyż w przeciwnym razie może życie postradać.

Nowy inkasent na pogróżki odpowiedział wypchnięciem Milewskiego za drzwi.

Wówczas Milewski wydobył rewolwer i dwukrotnie strzelił.

Dzięki błyskawicznemu prawie pochyleniu się Szadurskiego, obie kule przeszły mu nad głową.

Kiedy na odgłos wystrzałów przybiegli robotnicy browaru, Milewski zdążył już uciec i do dziś dnia, pomimo usilnych poszukiwań, nie odnaleziono go.

= Nagły zgon.

Zamieszkały pod № 62-im przy ul. Krakowskie Przedmieście Marjan Bojanowski, w przejściu około hotelu Europejskiego, upadł i stracił przytomność.

Wieziony do szpitala, w dorożce życie zakończył, zwłoki więc odesłano do prosektorjum.

= Pożary.

W jednem z mieszkań pod № 20-ym przy ul. Mińskiej od silnie rozgrzanego pieca zapaliła się ściana drewniana i różne sprzęty.

Pod № 19-ym przy ul. Długiej wynikł pożar od rozlanej nafty.

Na poddaszu domu pod № 47-ym przy ul. Solec wszczął się ogień.

W powyższych trzech wypadkach domownicy, bez wzywania straży, pożar stłumili.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

Jako zajmujący się czynnie koncertem małego Hubermana, zmuszony jestem podać do wiadomości publicznej, że odłożenie tegoż koncertu na d. 5-ty lutego, t. j. w przyszły piątek, nastąpiło wskutek niemożności przyjęcia udziału w kwartecie artystów orkiestry, zajętych przy wystawieniu w poniedziałek „Beaty" oraz „Cavallerji". O umieszczenie tych kilku słów wyjaśnienia upraszając, pozostaję z uszanowaniem

Zygmunt Noskowski.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod d. 28-ym b. m.: „Rozeszła się tu pogłoska, którą wszakże z wielką rezerwą przyjmować należy, iż obywatelskie konsorcjum, ubiegające się o wydzierżawienie od Towarzystwa ubezpieczeń dóbr podhajeckich, dobrze rozpatrzywszy się w warunkach, pod jakiemi dobra te wydzierżawione być mają, postanowiło odstąpić od zamiaru dzierżawy. Wiadomość o tyle tylko nieprawdopodobną się wydaje, iż trudno przypuścić, aby obywatele ci, narobiwszy tyle hałasu o zerwanie kontraktu z Lilienfeldami, po paru miesiącach zaledwie mieli tak wymownie dowodzić, iż nawet w Galicji krzyk nie jest słusznością, a t. zw. „hasła" pustemi są frazesami. Dobry przykład p. Gostkowskiego z Tomic, który całe Towarzystwo ubezpieczeń publicznie obrzucił błotem swoich zarzutów, a następnie również publicznie kajał się i odwołał od a do z wszelkie swoje obelgi, w odstąpieniu od tak upragnionego wydzierżawienia Podhajec znalazłby licznych naśladowców. Nie byłoby to nowością w Galicji, ani niespodzianką, lecz należy czekać na urzędowe wyjaśnienia.— Dyrekcja teatru krakowskiego ogłosiła w dziennikach miejscowych, iż wszelkie doniesienia korespondentów o zmianach w personelu tej sceny lub ustąpieniu kilku osób nie mają żadnej podstawy. Antonina Hoffmanowa z polecenia lekarzy do d. 1-go kwietnia grywać nie może; Ryszard Ruszkowski po ciężkiem zapaleniu płuc szybko powraca do zdrowia."

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 25-go b. m.: „Na upaństwowionej kolei Karola Ludwika 17-tu starszym urzędnikom dano emerytury.— Na scenie lwowskiej debiutuje jutro krakowianin, p. Taborski, w partji Janusza w „Halce".—Pani Dobiecka opuściła już Lwów.— W Rzeszowie rozwiązać mają radę miejską i oddać rządy w ręce komisarza rządowego.— W Rosochaczu, w pow. czortkowskim, popełniono kradzież pieniędzy gminnych w kwocie 2,500 złr., przechowanych w cerkwi miejscowej w skarbonce bractwa cerkiewnego. Podejrzanego o tę kradzież brata djaka, Ant. Słobodzienia, aresztowano. — Sejm galicyjski zwołany zostanie, podług nadeszłych z Wiednia wiadomości, z końcem lutego i potrwa do końca marca. Po świętach wielkanocnych rada państwa powtórnie zwołana zostanie dla podjęcia akcji co do regulacji waluty.— Koło wiedeńskie uchwaliło, na wniosek hr. Borkowskiego, aby prezes zwrócił się do ministerjum w sprawie szybkiego wybudowania kolei podolskich. Sejm zapewnił na 50 lat subwencję roczną po 25,000 złr."

× **Spuścizna po kardynale.** *Athenaeum* donosi, iż członkom kongregacji św. Karola, oo. Butlerowi i Bayley'owi, powierzono wydawnictwo spuścizny literackiej po kardynale Manningu. Kardynał nie zostawił wprawdzie ani pamiętników, ani życiorysu swego, natomiast zostawił olbrzymią ilość listów pierwszorzędnych osobistości, tak świeckich, jak i duchownych, a nawet datujących z czasów należenia jeszcze późniejszego kardynała do kościoła anglikańskiego. Znajdują się tu również listy kardynała, nadsyłane mu w spadku po zmarłych znajomych, jak listy do Gladstona, w pierwszych latach przyjaźni jego z Manningiem przez tego ostatniego pisane, a zwrócone przed dwoma laty przez pierwszego z dopiskiem: „Nie zapominam nigdy dawnych dziejów". Owóż listy te, obok monografji księcia kościoła, pióra Wilfrida Meynell'a, w druku ukazać się mają.

× **Dnie feralne.** Dniem feralnym dla rodziny królewskiej, panującej obecnie w Anglji, jest sobota. W dniu tym od 198-iu lat marło więcej członków domu panującego, niż w jakimkolwiekbądź innym w tygodniu. I tak zmarli w sobotę: Wilhelm III-ci 18-go marca r. 1702-go, królowa Anna 14-go marca r. 1714-go, Jerzy I-szy 10-go czerwca r. 1727-go, Jerzy II-gi 25-go października roku 1760-go, Jerzy III-ci 29-go stycznia r. 1820-go, książę Kent 16-go marca r. 1861-go, książę małżonek (Albert) 14-go grudnia r. 1864-go, księżna Alicja 14-go grudnia r. 1878-go. Dla domu Tudorów dniem feralnym był czwartek. W dniu tym zmarli: Henryk III-ci, Edward VI-ty, królowa Marja i królowa Elżbieta.

× **Po amerykańsku.** W Choctaw (Alabama) padły ofiarą zemsty mieszkańców, należących do stowarzyszenia wstrzemięźliwości, trzy córki farmera, Roberta Simsa. Ten ostatni założycielem był sekty religijnej, której wyznawcy „wygodną" kierowali się zasadą, a mianowicie lekceważeniem sobie wszelkich praw, ponieważ, zdaniem ich, każdy człowiek winien jest rządzić się wedle upodobania własnego. Simiści posiadali własny organ *True Way*, redagowany i wydawany przez trzy córki Simsa. Sekta, licząca około 100 członków, posiadała specjalność: fabrykowała w tajemnicy *whisky*. Gdy czujna zawsze policja wykryła podstęp simistów, a wyrabiany przez nich napój uznała za szkodliwy, przyszło do licznych aresztowań w akompanjamencie bójki i strzałów rewolwerowych, a więc znaleźli się i zabici i ranni. Do pierwszych, między innymi, należeli: Sims, syn jego jedynak i przyjaciel tego ostatniego, Savage. Ludność jednak miejscowa, nadzwyczajną odznaczająca się wstrzemięźliwością, na ofiarach tych nie poprzestała, ale nocą wyprowadziła z mieszkania trzy córki Simsa i zamordowała je okrutnie.

BAŃKI MYDLANE.

Są ludzie, którzy żyją dlatego, aby umrzeć.

✻

W szkole.

— Cóż znowu—strofuje nauczyciel ucznia—czyż nie możesz sam sobie poradzić? Ciągle przychodzisz do mnie z zapytaniami.

— Bo, proszę pana profesora—tłumaczy się uczeń—zanim głupstwo napiszę, wolę zapytać pana profesora...

✻

Z westchnień małego Bola.

— Proszę mamusi! tak mnie szyja boli, że, doprawdy, kontent jestem, iż nie jestem żyrafą...

✻

Gapski jest niezmiernie ugrzeczniony. Mówiąc np. o pannie, nie powie nigdy: „Ona ma zyza", lecz: „Prawe jej oko nie wie, co robi lewe..."

NEKROLOGJA.

† Ś. P.

KONSTANTY GABRYELSKI,

obywatel ziemski,

opatrzony św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 29-go stycznia 1892 roku, przeżywszy lat 64.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w niedzielę, dnia 31 b. m., o godzinie **10-ej i pół** zrana w kościele św. Aleksandra, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. —184—

† Ś. p. Zbigniew Wiśniewski,

doktor medycyny,

opatrzony św. sakramentami, zakończył życie w dniu 26 b. m., w Kościanie w W. Księztwie Poznańskiem, o czem zawiadamiaja krewnych i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

—182— **Matka, siostry i bracia.**

† Ś. P.

Franciszka z Brynerów

ROSE,

opatrzona św. sakramentem, po długich i ciężkich cierpieniach, zakończyła życie w dniu 28-ym stycznia 1892 r., przeżywszy lat 48.

Pozostali: syn, brat i siostrzenice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, to jest dnia 31-go stycznia, o godzinie **2-ej** po południu z mieszkania przy ulicy Żurawiej № 15 na cmentarz ewangelicko-augsburski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—183—

ANASTAZY KEMPNER,

obywatel ziemski,

po długich cierpieniach, przeżywszy lat 61, zmarł we wsi Łękawie, gub. piotrkowskiej, o czem pogrążeni w głębokim smutku: siostra, brat i rodzina zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych. —376—

† W poniedziałek, to jest dnia 1-go lutego, o godzinie **10-ej i pół** zrana, jako w wigilję imienin

ś. p. Marji Wisnowskiej,

odprawione będzie żałobne nabożeństwo, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała matka zaprasza. 2—362

† Ś. p. Marja z Kicińskich Wagner,

wdowa po obywatelu m. Warszawy, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zasnęła w Panu, przeżywszy lat 75. Pozostała córka z wnukami w nieobecności syna zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża w dniu 31-ym stycznia 1892 r., to jest w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —370—

† Dnia 1-go lutego, w poniedziałek, o godzinie **9-ej i pół** zrana, odprawioną zostanie w kościele św. Krzyża msza żałobna za spokój duszy ś. p. **Marji z hr. Tyszkiewiczów**

365— **Łempickiej.**

† W dniu 1-ym lutego r. b. w poniedziałek, o godz. **9-ej** zrana w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. **Karola Görner**, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy, na które pozostałe dzieci krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają. —336—

† Dnia 1-go lutego, to jest w poniedziałek, odbędzie się jako w 13-tą rocznicę śmierci ś. p. **PIOTRA NEYMAN**, emeryta, nabożeństwo żałobne w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10-ej** zrana, na które to pozostała wdowa życzliwych uprzejmie zaprasza. 371

† W poniedziałek, dnia 1-go lutego r. b., jako w drugą rocznicę śmierci

ś. p. Doroty z Petrykowskich Springer,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, o godz. **11-ej** przed poł., na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 3—363—

† W poniedziałek dnia 1-go lutego, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p.

Zygmunta Myszkowskiego,

odbędzie się o godzinie **10-ej i pół** w kościele św. Krzyża nabożeństwo żałobne, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 346

† W dniu 1-ym lutego, o godz. **9-ej i pół**, odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo w kościele (po-karmelickim) św. Józefa Oblubieńca, za duszę ś. p.

Ignacego Rembielińskiego,

rzeczywistego radcy stanu b. członka senatu, na które pozostała żona, syn, synowa i wnuk, rodzinę i życzliwych zapraszają. 366

† Wszystkim życzliwym, którzy raczyli uczestniczyć w odprowadzeniu zwłok matki naszej ś. p. **Antoniny z Malinowskich Rożeckiej**, w dniu 27 b. m., a w szczególności Jks. Władysławowi Bielińskiemu, proboszczowi parafji Trębki, umyślnie przybyłemu dla oddania ostatniej posługi zmarłej, składają serdeczne podziękowanie.

Antoni i Józefa z Rożeckich Schlies

359 **i syn zmarłej.**

† Wszystkim kolegom i znajomym oraz uczniom, którzy w dniu 27-ym b. m. na własnych barkach ponieśli zwłoki ś. p. **Ludwika Ostrowskiego** na miejsce wiecznego spoczynku, a także księdzu kanonikowi Brzeskiemu oraz całemu duchowieństwu, składa serdeczne Bóg zapłać.

374 **RODZINA.**

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

WYBORY NA WĘGRZECH.

Budapeszt 30-go stycznia. *(Tel. pr. K. W.)* — Wybrano do sejmu dotąd 173-ch liberałów, 46-iu członków partji narodowej, 49-iu członków partji niezawisłości, sześciu członków grupy skrajnej Ugrona i trzech dzikich. Liberały zyskali w tej liczbie 15 nowych mandatów a 25 utracili, partja niezawisłości zyskała nowych 10, a utraciła dawnych 11 mandatów, partja narodowa hr. Apponyiego zyskała 17, a straciła pięć mandatów. Ona więc dotąd uważa przebieg wyborów za najkorzystniejszy dla siebie.

Budapeszt 30-go stycznia. *(Tel. pr. K. W.)* — Większość rządowa liczy dotąd 52 głosy.

DZIEŃ FALBA.

Wiedeń 30-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Wczoraj, jako w dzień krytyczny Falba, szalał w wielu okolicach Europy orkan, który poczynił znaczne spustoszenia.

TRAKTATY HANDLOWE.

Bern w Szwajcarji 30-go stycznia. *(Tel. pr. K. W.)* — Rada narodowa upoważniła 81 głosami przeciw 14 radę związkową do zawarcia z Francją umowy handlowej, zabezpieczającej interesy handlu szwajcarskiego. Rada związkowa na przyszłej sesji zgromadzenia narodowego złoży raport, w jaki sposób z tych pełnomocnictw skorzystała. Uchwała ta, po zatwierdzeniu jej przez radę stanów, równa się przyznaniu Francji prawa najwyższego uwzględnienia.

Bruksella 30-go stycznia. *(Tel. pr. Kur. W.)* — W izbie deputowanych postawił Anspach wniosek dodania do traktatów handlowych zastrzeżenia, iż spory, wyniknąć z nich mogące, załatwiać ma sąd rozjemczy. Minister finansów oświadczył, iż jakkolwiek jest zwolennikiem zasady sądów rozjemczych, tym razem wątpi w skuteczność ewentualnej uchwały izby w tym duchu, gdyż potrzebaby w takim razie ustanowić stałą międzynarodową komisję rozjemczą. Izba uchwaliła traktat z Austrją 68-miu głosami przeciw 15-tu, z Niemcami zaś 76-ciu głosami przeciw 17-tu.

PROJEKT SZKOLNY.

Berlin 30-go stycznia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — *Nationalzeitung* przewiduje, że obrady komisyjne nad projektem szkolnym potrwają kilka miesięcy. Stronnictwa liberalne będą miały tymczasem możność przygotowania się do przyszłorocznych wyborów, aby wyrazić swe niezadowolenie z rządu, który z tak wstecznym występuje projektem.

Monachjum 30-go stycznia. *(T. pr. K. W.)*— W izbie deputowanych podczas dalszych obrad nad budżetem wyznań oświadczył wolnomyślny Beckh, że bawarskie stronnictwa liberalne zjednoczą się dla wspólnej walki z „nowym kursem” w rzeszy niemieckiej, nie mogą bowiem pozwolić, aby szkołę wydano na łup kościołowi.

Berlin 30-go stycznia. *(Tel. pryw. K. W.)*— Słychać, że wielki książę badeński podczas ostatniego pobytu swego w Berlinie (w dniu urodzin cesarskich; *przyp. red.*) interpelował cesarza co do projektu ustawy szkolnej. Cesarz nie chciał jednakże poruszać tego przedmiotu.

Berlin 30-go stycznia. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Magistrat tutejszy uchwalił tymczasowo cofnąć budżet budowli szkolnych, ponieważ wątpliwą jest rzeczą, czy ludność wobec projektowanej zmiany ustawy szkolnej skłonną się okaże do posyłania swoich dzieci do szkoły ludowej.

REWIZJA KONSTYTUCJI.

Bruksella 30-go stycznia. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Prezes ministrów, Beernaert, oświadczył, że rozprawy nad rewizją konstytucji rozpoczną się we wtorek.

RANGABÉ.

Ateny 30-go stycznia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Słynny poeta grecki i dyplomata, Rangabé, umarł.

(Aleksander Risos Rangabé był postacią, powszechnie znaną w Europie zarówno na niwie poezji, powieściopisarstwa i nauki, jak dyplomatycznej. Urodzony r. 1810-go w Konstantynopolu, został w r. 1845-ym profesorem archeologji w Atenach, od r. 1856—1859-go był ministrem spraw zewnętrznych, 1867-go posłem greckim w Waszyngtonie, 1868-go w Paryżu, 1874-go w Berlinie, ostatnio w Bukareszcie i Sofji. Do najcelniejszych utworów jego należą: epopeja „Leoplanos”, tragedja „Dukas”, komedja polityczna „Wesele Kutrulisa”, dalej cały szereg niezmiernie wdzięcznych i poetycznych nowel. Studja naukowe zamknął Rangabé w dziełach: *„Antiquités helléniques”* (2 t.), *„Archaiologia”* (2 t.), *„Histoire littéraire de la Grèce moderne”* (2 t.) i wielu innych; *przyp. red.*)

INFLUENZA.

Biarritz 30-go stycznia. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Bawiąca tu królowa Natalja zachorowała na influenzę.

NOWE ORĘDZIE.

Waszyngton 30-go stycznia. *(Tel. pr. Kur. War.)*—Drugie orędzie prezydenta Harrisona odczytane w kongresie oznajmia, że odpowiedź rządu chilijskiego na notę z dnia 21-go b. m. daje poważną nadzieję pokojowego załatwienia sporu, wywołanego przez znany okólnik ministra chilijskiego, Matty, z d. 11-go grudnia, uwłaczający nietylko posłowi Unji w Sant-Jago, Patrikowi Eganowi, ale także władzom wykonawczym w Waszyngtonie i oficerom marynarki północno-amerykańskiej.

Berlin 30-go stycznia. *(Tel. pryw. K. W.)* — W parlamencie oświadczył sekretarz stanu spraw zagranicznych, baron Marschall, że następujące państwa nie używają przywileju najwyższego uwzględnienia wobec taryf niemieckich: Rosja, Rumunja, Portugalja i Hiszpanja.

Neapol 30-go stycznia. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Senat akademicki uchwalił otworzyć uniwersytet napowrót w d. 1-ym lutego.

Berlin 30-go stycznia. *(Tel. pryw. Kur. War.)*—
Ruble w gotówce 199 05 (wczoraj 199.30)
Ruble na dostawę 198 50 (wczoraj 199.25)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu H. N. z Pragi.* — Chociaż materjał, tworzący śnieg, a mianowicie lód, nie jest białym i odbija promienie poszczególne nie w takim stosunku, w jakim się znajdują promienie padające, pomimo to śnieg jest białym w oświetleniu dziennem, gdyż ma budowę drobno-krystaliczną lub drobno-ziarnistą i wewnątrz każdego kryształku lub płatka śniegu następują *zupełne wewnętrzne odbicia*, które powodują, że wszystkie niemal padające promienie zostają odrzucane na zewnątrz. Obecność powietrza *pomiędzy* płatkami i kryształkami śniegu, jako sprzyjająca *zupełnemu wewnętrznemu odbiciu*, przyczynia się do nadania mu białej barwy. Śnieg, ubity na jednolitą masę, będzie miał niebieskawą barwę lodu.

— *Bezimiennemu.* — D. 19-go stycznia woda badana była przez dra Bujwida pod względem bakterjologicznym, a rezultaty, które otrzymał, świadczą o jej dobroci; uwaga pańska, że w czasie mrozów woda *jest stęchła, cuchnąca* nie przekonywa nas, bo pijemy ją codziennie i tego nie doznajemy. Czy kanalizacja warszawska sfuszerowana jest lub nie, może tylko osądzić ten, kto się na tem zna...

— *Cudzoziemcowi.*—Po sprawdzeniu okazało się, iż na № 944 w ostatniej 157-ej loterji klasycznej padła wygrana w sumie rs. 100. Pozostałe numery nic nie wygrały.

— *Panu B., prenumeratorowi od lat 6-iu.*— O ile zdołaliśmy sprawdzić, podane numery tak listów likwidacyjnych, jak i innych pożyczek dotąd nie wyszły w losowaniu.— Na pozostałe zapytania odpowiemy wkrótce.

— *Miłośnikowi starożytności.*—Kalendarzyk należy do rzadkości bibljograficznych; cena katalogowa od 4—5 rs. Afisz pospolity, ceni się jednak do 50 kop.

— *Jednemu z prenumeratorów.* — Stosownie do obowiązujących przepisów, jeżeli osoba, której zastaw, z powodu nieuiszczenia we właściwym czasie opłaty prolongacyjnej, został sprzedany, nie zgłosi się w ciągu 12-tu miesięcy od daty sprzedaży po odbiór przypadającej jej nadwyżki, fundusz przelewa się do kasy gubernjalnej na rzecz zakładów dobroczynnych. Przepis ten dotyczy tylko lombardu miejskiego.

GIEŁDA.

Warszawa 30-go stycznia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie nie wykazywały zmian żadnych względnie do kursów popołudniowych wczorajszych, zapowiadały bowiem jednomyślnie 198.25 na koniec lutego r. b., co odpowiada kursowi 50.45 bez kosztów. Nasze zebranie giełdowe rozpoczęło kursem 50.35 (równia 198.60 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę pod naciskiem papieru regulacyjnego do 50.25 (t. j. 199 m. za 100 rs.), wytwarzając różnice 10 kop. dziś, a przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego tyleż na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu b. m. po 50.37½ i 50.35, a z odbiorem codziennym względnie do woli zbywającego również do końca b. m. po 50.22½ i 50.20.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 50.35, 50.32½, 50.30, 50.27½ i 50.25, przeważnie jednak po kursach 50.27½ i 50.25. **Londyn** krótki brano po 10.18, jak twierdzi ceduła. **Paryż** krótki bez ruchu. Za **Wiedeń** krótki osiągano, według ceduły, 86.75.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Paryż 40.85.

W papierach obroty średnie i dość ospałe, przy tendencji mocnej. Żądano za listy likwidacyjne 98 i 97.70 względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu nominalnem po 102.75 II em. i po 103.25 III-ej em. Zabrano kilkanaście listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 201.75 i po 202. Pożyczkę wewnętrzną 4% z r. 1887-go ceniono po 95.50, bez ruchu.

Listy zastawne ziemskie starano się mieścić po 101.95 I-ej s. i po 101.20 II-ej, III, IV-ej i V-ej s., a umieszczono kilkanaście tys. najmłodszej serji po 100.95 i po 101. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 102 I-ej serji, po 101.75 II-ej, po 100.75 III-ej ser., po 101.40 IV s. i po 100 V-ej ser., wzięto zaś kilka tysięcy I s. po 101.60. Listy zast. m. Łodzi w żądaniu, bez obrotów notowano po 99 I-ej s., i po 98.50 II-ej, III i IV serji. Obligów kanalizacyjnych m. Warszawy można było dostać po 99.25.

Ulokowano kilkadziesiąt akcyj warsz. Banku dyskontowego po 311.50.

W żądaniu notowano kupony celne po rs. 1.64½.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych cokolwiek słabsze.

Nieurzędowe kursa żądane: za Berlin krótki 50.45, za Londyn krótki 10.20, za Paryż krótki 40.90 i za Wiedeń krótki 87.—. *W. O.*

Okowita. Wiadro 100% rs. 11.11[5] *netto.* Wiadro 78% rs. 8.85 — 2%. Dowozy dostateczne. Usposobienie cokolwiek lepsze. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. okowity rs. 11.40.

Polecenia godne pierwszorzędnej doniosłości, wyczerpujące i bardzo ciekawe dzieło 144r

Ks. ELIASZA MERIC

Błędy Społeczne obecnych czasów,

na język polski przełożył

Ks. Jan Prusałajtys.

TREŚĆ OGÓLNA: I. **Moralność nowoczesna.** II. **Rozwód.** III. **Kwestja wychowania i uprzedzenia rewolucjonistów.** IV. **Wychowanie i pojęcia o Bogu.** V. **Reforma społeczna.** VI. **Własność i nędza.** VII. **Chrześcianizm i praca.** VIII. **Kwestja społeczna i korporacje czyli cechy.** IX. **Walka społeczna.** X. **Ateizm i nowoczesne pojęcie prawa.**

Do nabycia w Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda.** Cena rs. 1 kop. 30. Z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 50.

Następujące śpiewy z opery

„BEATA,”

Stan. Moniuszki

wyszły nakładem

F. HÖSICK'A

w Warszawie.

Do nabycia we wszystkich składach muzycznych.

№ 1 Pieśń Maksa—Poszedł góral . 30 kop.
„ 2 Pieśń Maksa—Widzę cię widzę 30 „
„ 3 Pieśń Beaty—Kwiatku radośny 37½ „
„ 4 Arietta Beaty—Oh ileż rozkoszy 30 „

Najlepsza Metoda

Języka Francuzkiego

dla uczących się z pomocą lub bez pomocy nauczyciela,

w 36-ciu listach.

Podług 22-go wydania Metody **TOUSSAINT-LANGENSCHEIDTA.**

Nakład i druk

S. Orgelbranda Synów.

Cena całej książki **rs. 3**, z przesyłką **rs. 3 kop. 60.**—Cena pojedyńczych Listów po **kop. 10**, z przesyłką **kop. 12.** 26R

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Nowości Muzyczne.

Do śpiewu:

Chopin F. Marzenie (Preludjum) —20
Delibes L. Pieśń hiszpańska (Les filles de Cadix) —50
Kleczyński J. op. 4 № 1. Młoda dziewczyna —30
„ op. 4 № 2. Scherzo. —50
„ op. 6 № 1. Niepodobieństwo —60
Leva E. Ostatnia seronada —30
Mascagni L'Amico Fritz. Opera.
№ 1 Romans o fijołkach (sopran) —30
№ 2 duet przy wiśniach (sopran i tenor) —70
№ 4 Arja miłosna (tenor) —30
„ Intermezzo z opery Cavalleria rusticana —40
Maszyński P. Strofy o pięknym Paziu—20
Schumann R. Dwaj grenadjerzy —40
Scontrino A. Jaskółka —20

Na fortepian:

Czibulka A. op. 361 Gavotte z op. Gondoljerzy —30
Gregh op. 66 Szepty balowe. Intermezzo—40
Mascagni P. L'Amico Fritz № 3. Intermezzo Sinfonico —40
Moniuszko St. Dzwonek wieczorny (Ave Maria) —30
Romaszko P. Petite Valse —50
Wachs P. La Valse Interrompue —50

Wydane nakładem

GEBETHNERA i WOLFFA

w Warszawie.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Pod prasą:

Millocker C. Sonntagskind.

Operetka Potpourri—Walce—Polki i Kadryl. 110r

MASŁO

świeże i mało-solone, do sprzedania.—Ulica Widok Nr 5. 123

Listy z Brazylji

Adolfa Dygasińskiego,

wyszły z druku nakładem Kurjera Warszawskiego i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Świat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane, uskutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy**, wyseła je za zaliczeniem pocztowem. 7r

---

LICYTACJA.

44 Chustek wełnianych dużych.
7 Kołder kastorowych dużych.
28 Kołder kastorowych dziecin.
4 Kołdry pikowe, białe.
28 Koszulek wełnianych Jegera.
5 tuzinów Serwetek stołowych.
76 Obrusów.
7 Obrusów kanwowych.
1 garnitur na sześć osób, stołowy.
2 sztuki Płótna,

sprzedawane będą przez publiczną sądową licytację w dniu 17 (29) Stycznia r. b., t. j. w Piątek i dni następne, o godz. 1-ej po południu, w sklepie **przy ul. Nowo-Miodowej Nr 2.**—Sprzedaż częściowa przystępna dla każdego. 142R

Dnia 15-go Stycznia 1892 r.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości.

Sąd Handlowy Warszawski w Wydziale upadłości na posiedzeniu sądowem, w komplecie następującym: Prezydujący K. K. Mijakowski, Członkowie Sądu: K. P. Sosnowski, J. W. Petrych, Sekretarz F. K. Podlewski, rozpoznawszy podaną w dniu dzisiejszym przez Teofila Seidler prośbę o ogłoszenie jego upadłości, postanawia: 1) ogłosić upadłość Teofila Seidlera, właściciela firmy „Krall i Seidler”, oznaczając początek upadłości w dniu dzisiejszym; 2) Sędzią Komisarzem upadłości mianować Członka Sądu G. W. Gebethnera, Kuratorami zaś Bojasińskiego adwokata przysięgłego i A. Feista wierzyciela; 3) delegować Cholewickiego Komisarza Sądowego do opieczętowania majątku upadłego, znajdującego się w fabryce i mieszkaniu przy ulicy Marszałkowskiej pod № 141 i w innych miejscach gdzie takowy się okaże; 4) osobę upadłego zabezpieczyć przez oddanie go pod dozór policyjny; 5) wyrok niniejszy wywiesić na tablicy w sali przyjąć Sądu Handlowego, a wyciąg takowego ogłosić w ustanowionym porządku; 6) wyrok ten opatrzyć rygorem tymczasowej egzekucji. Oryginał podpisany został przez komplet Sądu. Za zgodność z oryginałem świadczy Sekretarz Podlewski.

Niniejsza kopja na zasadzie art. 715 Ust. post. Sądu Cyw. wydaje się Kuratorowi massy Teofila Seidlera, Bojasińskiemu adwok. przys. z akt. Sądu Handlowego Warszawskiego w sprawie upadłości Teofila Seidlera, właściciela firmy „Krall i Seidler.”—Warszawa, 16 Stycznia 1892 r.—Towarzysz Prezesa podpisano K. Mijakowski.—Sekretarz podpisano Podlewski (M. P.)

Sędzia Komisarz massy upadłości TEOFILA SEIDLERA,

właściciela firmy „Krall i Seidler” w Wartsawie.

Wzywa wszystkich wierzycieli upadłego Teofila Seidlera, ażeby się w dniu 23 Stycznia (4 Lutego) 1892 r., o godz. 11-ej przed poł. stawili w kancelarji Wydziału upadłości Sądu Handlowego w Warszawie, przy ulicy Długiej № 7, celem przedstawienia listy potrójnej kandydatów na syndyków tymczasowych tejże massy.—**Gebethner.** 149

Do sprzedania w ŁODZI

Handel Towarów Kolonjalnych,

egzystujący od wielu lat i cieszący się powodzeniem.—Kapitał w gotówce potrzebnym jest od 3—4 tysięcy rubli.—Mający chęć nabycia rzeczonego handlu raczy złożyć swe oferty w Kantorze Kurjera Warszawskiego w Łodzi pod literami M. M. 139r

---

10-cio konna Parowa Maszyna,

stojąca, tanio do sprzedania.—Wiadomość K. Siennicki, inżynier. Wspólna 23. 92

Tuzin po **NOWOŚĆ** rs. 1 kop. 80.

TALERZE GRANITOWE!

na sposób angielski nadzwyczajnej mocy i dobroci, otrzymał na **wyłączną sprzedaż** i poleca szczególniej pp. właścicielom restauracyj.—**Skład główny i Malarnia Porcelany, Fajansu i Szkła**

Ryszarda Fijałkowskiego

w Warszawie, Bracka Nr 20,

wprost ulicy Widok w lokalu prywatnym. 117



KAPSULKI MATICO

PP. GR MAULT i K° w Paryżu.

Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubebą w płynie.

W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach

Restauracja. — Cukiernia.

Nowo-Aleksandrja (Puławy).

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publikę, że w dniu 31 Stycznia t. j. w Niedzielę, otwieram Cukiernię i Restaurację w Hotelu Angielskim i od dnia tego wydawać będę śniadania obiady i kolacje. Piwnica zaopatrzoną jest w trunki i wina dobrych marek. Cukiernia oprócz ciast wyrabianych na miejscu, ma na składzie kakao, czekoladę i cukry fabryki Warszawskiej J. Janowskiego po cenach nizkich.

Wszelkie obstalunki wchodzące w zakres cukiernictwa i kuchni, wykonywam smacznie, po możliwie nizkich cenach, a jako wykwalifikowany kucharz i cukiernik przy wieloletniej praktyce w najpierwszych zakładach cukierniczych i kulinarnych w Warszawie, mam nadzieję, że pozyskam uznanie i poparcie Szanownej Publiczności.

151 Z uszanowaniem **J. K. Janowski.**

HOTEL ANGIELSKI.

HOTEL POLSKI

W WARSZAWIE.

Numera i korytarze ogrzane. 124R

Ostrowska Komisja Budowlana

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 23 Stycznia (4 Lutego) b. r. w m. Ostrowiu, gub. Łomżyńskiej, odbędzie się licytacja głośna i przez opieczętowane deklaracje, na dostawę belek, desek i innych gatunków drzewa budulcowego dla budujących się koszar. Wymaganą jest kaucja w kwocie 3,000 rs. w gotówce lub papierach procentowych. Szczegółowe warunki będą codziennie wydawane w kancelarji Komisji. 131r

---

Potrzebuję leżącej

PAROWEJ MASZYNY

nowszego systemu, z ekspancją używaną, w dobrym stanie, od 18 do 24 sił. z kotłem lub bez niego; także potrzebne dwa tartaki do desek, niemniej 8 pił każdy, kompletne.—Oferty ze szczegółowym opisem i ceną, listownie po russku, m. Dzisna (Wileńska gub.) Kazimierzowi Racewiczowi. 129

MAGAZYN MEBLI HERMANA REISS,

68R

Plac Zielony, Erywańska № 18,

poleca: gustowne kompletnie urządzenia salonów, buduarów, gabinetów, jadalni i sypialni, od najskromniejszych do najwykwintniejszych, we wszystkich stylach, podług rysunku, oraz pojedyńcze sztuki meblowe, umywalnie z pedałami i lustra. Ceny bardzo przystępne.

CYNFOLJA

chemiczna najlepsza

do opakowania czekolady, mydeł, serów etc. etc. można dostać najtaniej u

M. WACHS,

ulica Twarda Nr 10.

Sprzedaż odbywa się detalicznie i hurtowo. 108R

SPECJALNY SKŁAD

Kawioru Astrachańskiego

firmy ***J. Łazowski,***

Senatorska 35,

poleca: prócz Kawioru Astrachańskiego w najwyższym gatunku, nowo przez siebie wprowadzony

Kawior Czarnomorski

świeży, grubo ziarnisty, wyśmienity, jakkolwiek od Astrachańskiego odmienny w smaku. Sprzedaż odbywa się w kantorze firmy. 127R

!!!500,000!!!

Binokli i Okularów w najrozmaitszych oprawach, do nabycia w zakładzie niżej podpisanego. Obfitość taka szkieł daje mi możność najściślejszego onych zastosowania do każdego wzroku.—Prócz tego polecam na **sezon karnawałowy** znaczny dobór **Lornetek** teatralnych i damskich, służyć mogących jako stosowny **podarunek ślubny.**—Barometry, Termometry, Narzędzia chirurgiczne, **Woreczki** hygieniczne, **Gąbki** ochronne, Bandaże i t. p.; zakładam również na żądanie **Dzwonki** elektryczne, **Telefony** i Piorunochrony. Przyjmuję reparację. Wszystko **„najtaniej.”**

Juljan Dreher,

44r **Optyk, Szpitalna № 6.**

Woda przeczyszczająca
Mineralna naturalna źródła
FRANCISZKA JÓZEFA
w Budapeszcie.

Według zdania powag medycznych, **działa rzeczywiście skutecznie, łagodnie i bez wszelkich złych następstw.** **Poleca** się jako wodę przeczyszczającą nie zawierającą w swym składzie szkodliwych dla zdrowia części.—Dostać jej można wszędzie.—Dla normalnego użycia wystarcza lampka od wina dziennie.

Działa pewnie, skutecznie i łagodnie przy obstrukcji i jej n.. tępstwach, zatłuszczeniu wątroby, katarach żołądka i kiszek hemoroidach i cierpieniach kobiecych. 10R **DYREKCJA W BUDAPESZCIE.**

Kartofli 1500 korcy
najlepszego gatunku 144
„Dabery,"
jest do sprzedania w każdej ilości z dostawą na żądanie.—Wiadomość w sklepiku Krajewskiego, w domu przy ulicy Aleksandrja 19.

Prowadzący solidny interes
poszukuje Agentury
towarów galanteryjnych i manufakturnych, posiada dobre rekomendacje.— St.-Petersburg, ul. Troickaja, domu 27, mieszkania 12. 129r

Nauka i wychowanie.

A) Zakład Froeblowski Marji Keller, Senatorska № 11, (dawny dom Roezlera). 2906

Adres: Francuzka z angielskim, niemieckim i muzyką świeżo przybyła swoim kosztem i bony francuzkie do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej. Berga 6. 264r

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 197r

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Uczennice szybkie odnoszą korzyści. Ceny przystępne. 3051

Buchalterji wyacza z upoważnienia władzy, specjalista S. Rogulski. Wykład ustny lub listowny. Lekcje-korespondencje próbne bezpłatnie. Erywańska 8. 2864

Dyplomowana nauczycielka udziela lekcyj w zakresie gimnazjalnym. Praga, Moskiewska № 36, m. 4. 2649

Korepetytor wyznania katolickiego potrzebny jest na wieś, dla przygotowania chłopczyka do gimnazjum. Wymagane są: znajomość języka niemieckiego i rutyna pedagogiczna. Warunki korzystne. Bliższa wiadomość w magazynie bielizny T. Fertner et Comp, Nowy-Świat № 63, w godzinach: od 10-ej do 11-ej zrana i od 4-ej do 5-ej po południu. 3008

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 2540

Konwersacja francuska i niemiecka, tanio. Senatorska 5, front, mieszkania 4. 277r

Lekcje tańca dla dzieci. Kurs 4 rs. Szkoła freblowska, Krucza 13. 2687

Nauczycielka z wyższym patentem, posiadająca języki francuski, niemiecki, russki z konwersacją i muzykę, poszukuje demi-place. Przyjmuje do 12-ej w południe, Marszałkowska 54—18. 2932

Nauczycielka muzyki, francuski, niemiecki, poszukuje obiadów i mieszkania za lekcje.— Śliska № 27, mieszk. 23. 3141

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 2279

Student, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Sienna № 26, stróż wskaże. 288r

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj.— Bracka 12, m. 11. 287

Student poszukuje korepetycyj za obiady lub pieniądze. Erywańska 8, stróżowi. 3114

Student udziela korepetycyj. Świętokrzyzka 48, mieszkania 3. W razie niezastania, adres w skrzynce zostawić. 3103

Specjalistka francuzkiego, wykład russki, zakres szkół realnych udziela lekcyj. Nowy-Świat № 36, umeblowane pokoje, Minerwa. 2665

Uczennica kursu wyższego poszukuje lekcyj muzyki. Żelazna 40, m. 16. 2879

W Rossji skończyłam gimnaz. poszukuję lekcyj. Odpowiedzi listowne złożyć proszę: Wilcza 64, m. 4. — F. P. 2884

Za lekcje russkiego potrzebne lekcje francuskiego. Senatorska 9, m. 3. 2918

Doniesienia osobiste.

Alina Z. raczy odebrać list z poczty. 3109

Elanka raczy odebrać list z poczty od „Szatyna 23." 283r

Elanka raczy odebrać poste-restante od Vitosława. 3106

Dla „Białego Gołąbka X." list od Grave na poczcie. 3164

„Jaskółka" raczy odebrać list z poczty. 3110

List dla „Naturalnego" (za okazaniem kwitu z № 639) wysłany. 3094

List pod lit. S. S. 18 na poczcie. 3079

List „Konwalijce" **wysłany.** 3090

List dla „W. W." Winnica, gubernja podolska, wysłany. 3089

List dla Nepot K. wysłany od K. B. 3092

List od F. S. wysłany. 3091

Listy dla poste-restante, Wandy, Brunetki S. S. i dla Z. W. wysłane. 3162

List dla Afery № 7470 na poczcie poste-rest. 3140

List od Dobrego Małżonka na poczcie poste-restante. 3139

List dla Klary 26 na poczcie poste-restante. 3138

List dla Powoju i Bluszczu na poczcie. 276r

Młody człowiek, właściciel domu w Warszawie, pragnie zawrzeć znajomość w celu matrymonjalnym z rodzicami mającemi córki. Wymagania skromne. Oferty pod B. A. B. poste-restante. 3060

Panna młoda, nie brzydka, sierota, na opiece krewnych, bez posagu, z wyprawą, skromna, pracowita, małych wymagań, średnio wykształcona, dla braku znajomości pragnie poznać człowieka pracy, uczciwego, jednak ze stałem utrzymaniem. Panowie traktujący rzecz na serjo, raczą składać oferty poste-restante dla Wieśniaczki pod literami G. J. i donieść w Kurjerze. 2950

Rzemieślnik, kawaler, lat 30, katolik, posiadający fabrykę z obrotem rocznym 50,000, poszukuje żony, panny, szatynki lub brunetki, córki również rzemieślnika, gospodarczo wychowanej, przyjemnej powierzchowności, energicznej, z odpowiednim posagiem. Oferty osób szczerze myślących uprasza poste-restante dla „Antoniego". O złożeniu proszę zawiadomić przez Kurjer Warsz. 3002

„Skabioza" raczy odebrać list z poczty. 3111

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Burzędnik, mający 54 lat wieku, obznajmiony dokładnie z przepisami administracyjno-sądowami, pozbawiony wszelkich środków do życia, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia: magazyniera, płatnika, dozorcy, pisarza, w ostateczności gotów jest przyjąć miejsce szwajcara. Łaskawe oferty osoby interesowane zechcą adresować: poste-restante dla J. w Chmielniku, gub. kielecka. 275r

Chłopiec lat 16, umiejący dobrze pisać po polsku, po russku i cokolwiek po niemiecku, szuka zajęcia na przychodniego. Wiadomość: Grzybowska 74, mieszk. 9A. 281r

Chodzę do krawieczyzny po domach prywatnych. Plac św. Aleksandra 13, m. 5. 284r

Inteligentna polka, lat 30, znająca dobrze język niemiecki, cokolwiek francuskiego, uzdolniona w krawieczyźnie, bieliźnie, haftach, znaczeniu, poszukuje miejsca do zaopiekowania się dziećmi lub zarządu domem. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod M. 20, m. 3. 3142

Kuchmistrz pracujący w większych domach i znający dokładnie kuchnię francusko-polską oraz cukiernictwo, poszukuje posady.— Wiadomość w kancelarji kucharzy warszawskich, Krakowskie-Przedmieście 85. 2865

Małżeństwo z przyjazdu, młodzi, bezdzietni, proszą o posadę lokaja razem lub osobno, na wyjazd lub w Warszawie. Wiadomość u p. Przezdębskiego, ul. Marszałkowska № 112, zakład fryzjerski, dla Wincentego Dudena. 3131

Młoda, przyzwoita osoba, z patentem gimnazjalnym i nauczycielki, posiadająca oprócz polskiego i russkiego języki niemiecki i francuski oraz muzykę, poszukuje pracy na umiarkowanych warunkach. Oferty dla „Heleny" proszę nadsyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego. 3160

Młody gospodarz wiejski, kurlandczyk, powołując się na dobre świadectwa, poszukuje obowiązku zarządzającego. Adres: Silbert, w majątku Nejmoken, przez m. Tukum. 2866

Osoba młoda, ma kilka godzin dziennie wolnych, zna gruntownie język niemiecki. Hoża 24, m. 8, front.—Zastać można: wtorki, czwartki, soboty i święta, od godz. 5-ej do 8-ej po południu. 2636

Osoba w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie miejskiem i wiejskiem, mówiąca po polsku i po niemiecku, pragnie przyjąć miejsce do zarządu domem lub też do pojedynczej osoby.—Adres proszę złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami: I. A. 2655

Osoba młoda, z sześcioklasowem wykształceniem, krawieczyzną, poszukuje miejsca na wyjazd. Świętokrzyzka 11—4. 3030

Panna znająca krój i krawieczyznę poszukuje zajęcia prywatnie. Kiosk przy ratuszu. 3155

Paryżanka bona, świeżo przybyła. Załęski, Mazowiecka 16. 2995

Szyję, przerabiam, reparuję garderobę damską i dziecinną oraz bieliznę w domach prywatnych. Marjensztadt 4—2, m. 5. 286r

W każdym czasie stróż z dobremi świadectwami, bezdzietny, piśmienny, potrzebuje posady. Ulica Senatorską № 10, wiadomość u stróża. 3113

Wykwalifikowany rysownik podejmuje się wykończania rysunków technicznych i kopij po cenach umiarkowanych. Wiadomość: Książęca 4, mieszk. 3. 3108

Zaraz osoba młoda, inteligentna, z dziewczynką ośmioletnią, pragnie zająć się gospodarstwem u pojedyńczej osoby. Wiadomość: ul. Złota 36, m. 12. 285r

50 rubli za wyrobienie posady praktykanta w pierwszorzędnej firmie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod „Praktykant." 3128

b) Zaofiarowane.

Do majątku (350 diesiatyn) gub. podolsk. potrzebny niemłody rządca, kawaler, znający tamtejsze gospodarstwo, stosunki. Bracka 22, mieszk. 10. 3093

Do jednej ze stacyj kolei potrzebny jest subjekt klasy 3-ej. Bliższa wiadomość: Chłodna 19, mieszk. 4, zastać można od godz. 11-ej do 1-ej. 2600

Francuzka z gruntowną muzyką, 2 godziny dziennie za pokój z osobnem wejściem, herbatą rano i wieczór i usługą. Tamże do sprzedania rotunda nowa na lisach. Hotel Angielski, u portjera. 2739

Kuchnię dam, dopłacę za obsługę. Nowy-Świat 64, mieszk. 6. 3163

Na wyjazd do Charkowa potrzebna panna do strojów. Wiadomość: Świętojańska № 29, mieszk. 6. 3082

Niańka potrzebna na wyjazd do gub. podolskiej. Pensja 80 do 100 rs. rocznie, stosownie do świadectw. Zgłaszać się do dra Dzierżanowskiego, Nowy-Świat 8, do 10-ej zrana i od 4 do 6-ej po poł. 2940

Potrzebna jest bona niemka do miasta Łodzi. Wiadomość: ulica Długa № 18, mieszkania 5. 2696

Potrzebna maszynistka do bielizny męzkiej Ulica Oboźna № 8, mieszk. 18. 2654

Potrzebny chłopiec do nauki do fortepianisty Jana Dützа, Elektoralna № 6. 2383

Potrzebna niemka albo russka do dozoru dzieci, sprzątania pokojów, umiejąca dobrze szyć. Krakowskie-Przedmieście № 87, mieszkania 6. 2988

Potrzebne są chórzystki na wyjazd do Rosji. Zgłosić się można: Śliska 15, m. 9, od godziny 10 do 3-ej po południu. 2981

Potrzebny pisarz prowentowy, zdolny. Wymagane świadectwa i rekomendacje. Smolna № 28, m. 6, zrana od godz. 10—11-ej. 3086

Potrzeba jest do cukierni, Marszałkowska 115, kilku uczniów. 3085

Potrzebny jest człowiek do składu węgli, bezdzietny. Wiejska 9, m. 16. 3076

Poszukuje się do Rygi zdolnego specjalisty, chrześcjanina, do linjowania na maszynie systemu rolkowego. Dobre wynagrodzenie, miejsce stałe. Adres: M. Zehrp, Ryga. 3112

Potrzebna francuzka wykształcona na demi-place. Wiadomość: Królewska 47, mieszkania 5. 3105

Potrzebny uczeń do cukierni. **Aleksandrja** 10—2. 3130

Poszukuję zdolnych ajentów do sprzedaży w domach prywatnych. Reflektanci mający wyrobioną praktykę i klijentelę, otrzymają bardzo korzystne warunki. Oferty złożyć pod lit. „A. B. 44" w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 278r

Rządca domu potrzebny z kaucją rs. 2,000 w gotowiźnie, t. j. dochód kwartalny. Wiadomość: ulica Nowolipie № 36, m. 21, od godz. 3 do 5-ej po południu. 3083

Uczeń potrzebny do cukierni, z dobrem wychowaniem. Senatorska № 10. 3104

Kupno i sprzedaż.

A) Aksamitki, woalki, wstążki. Wybór wielki, ceny niskie. „Minerwa", Wierzbowa 6, Bukowski i S-ka. 194r

A) Szale sznelowe, chustki włóczkowe, pończochy tanio. „Minerwa", Wierzbowa 6, Bukowski i S-ka. 194r

A) Kapturki, boa, chusteczki tanio. „Minerwa", ul. Wierzbowa 6, F. Bukowski i S-ka. 194r

Ali-Baba (40 zbójców), powieść bardzo ciekawa. Do nabycia w księgarniach i u wydawcy (Reussnera), Marszałkowska 142, Warszawa. 610

Antykwarjusz Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy. 2960

Biurko dębowe na szafeczkach do sprzedania. Źródłowa 5, stróż wskaże. 3149

Biuro dębowe ozdobne, 9 szuflad, rs. 40.— Grzybowska 24, stolarz. 3148

Buraki pastewne korzec 300 ℔ po kop. 120 z dostawą. Adres: „Ogrodnik Polski", Mazowiecka 11. 238r

Bibljoteczka dębowa i szafka do bielizny dębowa, dwa lata używane, urzędowej roboty. Żelazna 50, mieszk. 18. 2707

Bardzo tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną. Kupuję złoto, srebro, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie; wykonywam tanio, sumiennie. Jubiler Oraczewski, Nowy-Świat № 36. 263r

Ceter czarny do sprzedania. Żelazna 44, stróż wskaże. 2856

Do sprzedania mufka i kołnierz tumakowy. Leszno 45, mieszk. 7. 3122

Do sprzedania suknie jedwabne: czarna, niebieska. Oboźna 8, m. 19. 3042

Do sprzedania 10 krów w folwarku Żabieniec, stacja pocztowa Piaseczno, powiat warszawski. 3100

Do sprzedania wierzch aksamitny w kwiaty, fasonu burna. Zimna 5, mieszk. 15. 3078

Do sprzedania meble bordo czarne, urzędowej roboty, eleganckie, za 200 rs. Zielna 15, mieszk. 2. 2652

Fortepian koncert flügel, kosztował rs. 700, sprzedam rs. 325. Pańska 8, m. 12. 2057

Fortepian do sprzedania Małeckiego, mało używany. Marszałkowska 147, m. 19 2951

Fortepian krótki, silny, sprzedaję, rs. 200.— Krucza 21, mieszk. 6. 3024

Fortepian dobry, czarny, rs. 100. Zgoda 3, m. 13. 2099

Fortepian, pianino, fisharmonję sprzedaję ratami, wydzierżawiam, strojenia, egzercytowanie 5 kop. Jerozolimska 84. 2025

Garnitur mebli duży, machoniowy, urzędowej roboty, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania dla braku miejsca. Podwale № 22, m. 27. 2778

Garnitur lamp wiszących duplex i słownik polsko-russki Potockiego sprzedają się. Złota № 2, stróż wskaże. 2994

Jest do sprzedania dog rasowy 10-miesięczny. Senatorska № 28, wiadomość u stróża. 3126

Kasy ogniotrwałe najlepszej konstrukcji, ceny najprzystępniejsze. Marszałkowska 125, Sikorski. 33274

Koń i uprząż angielska do sprzedania. Wiejska № 5. 3077

Kury, zające, cielęcina (f. 11½ kop.), do odstąpienia prywatnie, Chmielna 47—10. 3156

Kupię używaną, żelazna cysternę do spirytusu na 300 lub więcej wiader. Ujazdowska 7. 2916

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 6r

Lód do sprzedania. Wiadomość: Graniczna № 13, u p. Wilczyńskiej. 2640

Latania borbonica, o jedenastu liściach, bardzo ładna, łabędź samica, suszone kwiaty na wieńce, platforma używana, są do nabycia.— Wiadomość: ulica Graniczna № 13, u pani Wilczyńskiej, stróż wskaże. 2639

Meble tanio! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, parter, w drugiej bramie. 2505

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Marszałkowska N 108, od ulicy Chmielnej № 37, mieszk. 30. 3047

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, perski, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslong, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 2312

Meble, garderoba damska, bielizna, pościel, różne sprzęty domowe, tanio do sprzedania. Erywańska 9, m. 5, sobota, niedziela, poniedziałek, wtorek, od 11 do 1-ej po poł. 279r

Mało używany, prawie nowy powóz do odstąpienia. Miodowa 18. 3136

Maszyny pończosznicze № 12, 16, szafka wystawowa. Krucza 37, m. 7. 1902

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 do 110.— Dzika 20, mieszk. 34. 1954

Meble tanio, garnitury czarne, orzechowe, szafy, łóżka, komoda, umywalnia, toaleta, kredens, stoły, krzesła, biuro dębowe, otomana. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 2080

Okrycie wiedeńskie pluszowe, krótkie, zupełnie nowe, dwa mało używane paltoty męzkie, burka oraz inna garderoba damska i męzka do sprzedania z powodu żałoby. Krucza 15, mieszk. 5. 2470

Otomana za bezcen, dobra, z powodu wyjazdu. Leszno 31, m. 7. 3071

Ogier gniady, czteroletni, rasy karosjer angielski, wzrostu werszków 6, ogromnej budowy, zdatny do rozpłodu i wszelkiego użytku, do sprzedania. Widzieć go można codziennie w godzinach przedpołudniowych, ulica Hr. Berga № 6, u stangreta Michała. Tamże do sprzedania klacz gniada zaprzęgowa, lat osiem. 2862

Psy łańcuchowe, młode, są do sprzedania.— Marszałkowska 111, mieszk. 14. 3119

Pianino zagraniczne, nowe, do sprzedania lub wynajęcia. Długa 35—5. 2697

Pozostawiono do sprzedania dwa wazony chińskie, garnitur czarny ze stołem pokryty utrechtem oliv. Nowy-Świat № 39, skład mebli Rabong. 2499

Pianina używane i nowe amerykańskich systemów, z gwarancją, do sprzedania na dogodnych warunkach. Nowy-Świat 34, Nowicki. 2873

Ślubną suknię tanio sprzedam. Ulica Grzybowska № 29, m. 29. 3129

Sanki 1 i 2-konne, różne zaprzęgi oraz sprzęty domowe i kuchenne tanio. Nalewki 38, stróż wskaże. 259r

Tualeta z lustrem orzechowa, stolik orzechowy do robót damskich, zarazem i do kart, urzędowej roboty. Pańska 66, mieszk. 24. 2708

Wyjeżdżając sprzedaję meble z pięciu pokojów, prawie nowe. Marszałkowska 78, stróż wskaże. 2081

Z powodu wyjazdu natychmiast sprzedaję pianino czarne zagraniczne 200, filarki złocone 10, stoły, szafki. Nowy-Świat 33—9. 2853

Złoty medal szacha perskiego jest do zbycia, ważący 10 łut. i $^{1}/_{8}$. Ulica Hoża № 80, mieszkania 5. 3098

Interesa handl. i mająt.

Apteki dzierżawy poszukuję z obrotem 5 do 8 tysięcy rubli. Oferty: Skierniewice poste-restante „Dzierżawa." 568

Budującym domy wypożyczam pieniądze na procent umiarkowany. Oferty do Kurjera Warsz. dla „Kapitalisty." 2863

Cukierniczy zakład, od kilkunastu lat świetnie prosperujący, który właścicielowi, jako pojedyńczemu, trudno jest prowadzić, do sprzedania lub pożądany wspólnik. Wiadomość: Bednarska, róg Krakowskiego - Przedmieścia, gmach Dobroczynności. 3195

Do wydzierżawienia zaraz browar z wszelkiemi przyrządami i zapasami, do bawarskiego i zwyczajnego piwa, w dobrym punkcie. Bliższa wiadomość na miejscu, gub. radomska, powiat kozienicki, Głowaczew. 242r

Do interesu handlowego potrzebne rs. 600, procent od umowy. Wiejska 9, m. 16. 3075

Do wypożyczenia na pierwszy numer domu po Towarzystwie rs. 10,000 lub mniej.— Oferty „10,000" składać w Kurjerze. 3073

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny. Piwna 43. 3115

Jest do ulokowania suma od 10 do 20 tysięcy rubli na pierwsze numera po Towarzystwie; pożądane są na pierwszorzędnych ulicach. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod literami T. H. M. S. 2996

Jest do sprzedania garkuchnia. Nowolipie № 28. 2314

Kawiarnia elegancka (komorne nic się nie płaci) do sprzedania. Wiadomość w kiosku na Placu Teatralnym. 2939

Kupię dom dobrze zbudowany, z nowszych, z Towarzystwem, w szacunku od 30,000 do 40,000 rs. Oferty pod lit. „A. B. C." proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. 2846

Kawiarnia z całkowitem urządzeniem lub też tylko samo urządzenie takowej zaraz tanio do sprzedania. Karmelicka 6. 3125

Majątek 17 włók, ziemia w $^{2}/_{3}$ pszenna, łąk 3 włóki, przy szosie, 14 wiorst od Piotrkowa, 5 mil od Łodzi, do sprzedania. Inwentarz kompletny, dwór obszerny, z pięknem otoczeniem. Cena rs. 2,700 za włókę. Na żądanie jest także do sprzedania sąsiedni majątek tegoż właściciela włók 14, po cenie rs. 4,000 za włókę, przynoszący przeszło rs. 8,000 brutto dochodu. Cena ostateczna. Pośrednictwo wyłączone. Wiadomość: Jankowski, Warszawa, Niecała 7. 1445

Majątek większy podejmę się rozparcelować. Warszawa, Zimna 7, Ignacy Apfelbaum. 2302

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Żelazna № 52. 3132

Magle do sprzedania. Ulica Nowogrodzka № 13, m. 4. 2858

Oddaję w dzierżawę 400 morgów urodzajnej ziemi w powiecie chołmskim, gub. pskowskiej, wraz z inwentarzem, końmi, bydłem i wywarem z miejscowej gorzelni. Gospodarstwo płodozmienne. Dozwala się siać len w jednem polu. Jęczmień i kartofle przyjmuje na miejscu gorzelnia. Wiadomość: Ujazdowska 7, mieszkania 2, od godziny 7 do 8-ej wieczorem. 2915

Pralnia jest do odstąpienia, egzystująca od lat kilku, komorne tanie. Podwale № 50, w Bazarze. 2633

Rubli 5,000 do ulokowania zaraz na 7%, na dobrą hypotekę. Pańska 86, m. 4. 2743

Rubli 8,000 bez pośrednictwa potrzebne na dobrą hypotekę nieruchomości warszawskiej. Wiadomość w kancelarji W-go rejenta Chodeckiego w sądzie okręgowym. 2508

Rubli 4,000 do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki w Warszawie. Złota 34, mieszkasia 8. 3006

Razura od kilkunastu lat egzystująca jest do sprzedania z powodu choroby i nagłego wyjazdu za rs. 350. Ul. Marszałkowska № 134. Wiadomość na miejscu. 2949

Sklep do sprzedania z zapasami zimowemi za przystępną cenę. Nowolipki № 52. 2938

Sklep mydlarski jest do sprzedania. Wiadomość: kiosk na Placu św. Aleksandra. 2849

Skład węgla jest do sprzedania na dobrych warunkach. Ogrodowa № 7. 2626

Sad owocowo-warzywny rozległości 8 mórg, w którym przeszło tysiąc drzew owocowych, do wydzierżawienia zaraz na lat kilka. Wiadomość: Gąsiorowski, we wsi Pińczycach, powiat bendziński, przez Myszków. 3088

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, dobrze procentujący, jest do sprzedania zaraz. Ulica Krucza № 20, mieszkania № 2. 3107

Sklep spożywczy do sprzedania, komorne rs. 9, targu 12, kupujący może sprawdzić, z powodu śmierci męża. Pańska 86, m. 35. 3151

Tanio sklep spożywczy sprzedam. Wspólna № 17. 3154

Tysiąc rubli potrzebne na jeden rok znanemu kupcowi, nie mającemu żadnych długów, dla powiększenia swego interesu. Oferty poste-restante pod „Tysiąc." 2625

Z kapitałem 1,200 do 1,500 rs. pożądany jest wspólnik do interesu pewnego i zyskownego. Oferty w Kurjerze dla „Wypożyczalnia." 2942

Z powodu wyjazdu sprzedam sklep mączny za Żelazną Bramą № 102, w bazarze, dom W-go Janasza. 2868

Za bezcen! Sklep spożywczy sprzedam, komorne tanie. Ul. Solec № 99. 3133

Z powodu zmiany interesu do sprzedania sklep spożywczy zaraz; targu od 12 do 16 rs. dziennie. Ulica Pańska № 77. 2870

Żądaną jest suma rs. 6,000 na 1-szy numer hypoteki, bez pośrednictwa osób trzecich.— Wiadomość w składzie mebli Tarnowskiego, róg Złotej i Marszałkowskiej. 243r

Z kapitałem rs. 4—5,000 można nabyć interes fabryczny oddawna egzystujący, z wyrobioną klijentelą, o obrocie rocznie 15,000 rs. w Królestwie i Cesarstwie, przynoszący do 50%. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod „4—5,000." 2526

120 tysięcy łokci kw. gruntu, na krańcu miasta położonego, z budowlami murowanemi, w większej części mieszkalnemi i z rozległym ogrodem, blisko linji kanalizacyjnej i wodociągowej, niedaleko stacji tramwajowej, do sprzedania w całości lub w pojedyńczych parcelach, z budowlami lub bez takowych. W okolicy fabrycznej, gęsto zaludnionej miasta, nadaje się szczególnie na budowę zakładów przemysłowych, domów mieszkalnych, domków robotniczych i t. p. Oferty pod lit. „A. B. C. 120,000" należy składać w kantorze Kurjera Warsz. 2219

Lokale.

Do wynajęcia pokój duży, z meblami usługą. Wspólna № 2, m. 6. 2773

Do wynajęcia od 1 kwietnia na pierwszem piętrze: 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, dwa wejścia,—2 pokoje z alkową, przedpokój, kuchnia, z wodociągami, zlewami i klozetami. Miodowa 4, (pierwszy dom od Senatorskiej), stróż wskaże. 3127

Dla kobiety pokój lub pomieszczenie z życiem, praniem, 18 rs. miesięcznie. Świętokrzyzka 19—19. 1615

Do wynajęcia zaraz przy ulicy Leszno № 28, pokój obszerny, przy inteligentnej rodzinie, może być z meblami, fortepianem i całodziennem utrzymaniem. Wiadomość na miejscu u rządcy domu. 3118

Do wynajęcia duży pokój z meblami. Tamże do sprzedania fortepian 7-oktawowy. Piwna № 41, m. 6. 3134

Mieszkanie dla panny przy familji. Nowy-Świat 42, m. 2. 3144

Od 1-go kwietnia do wynajęcia lokal na 1-m piętrze, zajęty od lat kilkunastu na pierwszorzędny skład fortepianów, złożony z 5-u pokoi frontowych, kuchni i innych dogodności, zdatny na zakład przemysłowy albo biuro, na Nowym-Świecie № 30. 3116

Od 1-go lipca jest do wynajęcia apartament z 12-tu pokoi, z wszelkiemi dodatkami— stajnią, wozownią, o 2-ch balkonach. Wiadomość: Czysta № 4, u właścicielki domu. 2150

Potrzebne jest mieszkanie od św. Jana obszerne, złożone z 15-tu pokojów i kuchni na drukarnię w okolicach Krakowskiego-Przedmieścia, lub przyległych. Oferty zostawić proszę w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. C. B. 3120

Poszukuje się od 1 kwietnia mniej więcej w centrum miasta mieszkania, złożonego z 6-u pokoi, przedpokoju i kuchni, na parterze, 1-m lub 2-m piętrze. Oferty: Mazowiecka 5, mieszkania 1. 3121

Potrzebny pokoik, z mebelkami skromnemi lub bez, od 1 lutego. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. A. B. 3102

Przy Krakowskiem, Bednarska № 29, pokój, alkowa rs. 12 miesięcznie do wynajęcia, może być z meblami. 3099

Pokój umeblowany, na pierwszem piętrze, od frontu, do wynajęcia dla kobiety. Elektoralna 10, m. 7. 3124

Pokój umeblowany dla kobiety do wynajęcia. Bracka 17, m. 19. 3095

Pokój umeblowany, obiad 10 rs. Chmielna 49—18. 3145

Potrzebne mieszkanie, dwa lub trzy pokoje z kuchnią, płatne miesięcznie. Wiadomość: hotel Sławiański № 37. 2930

Pokój frontowy, umeblowany, z opałem i wspólnym przedpokojem. Wspólna 10, mieszkania 5. 261r

Salon elegancko umeblowany, z usługą i samowarem. Nowy-Świat № 21, mieszkania № 30. 2629

Sklep do wynajęcia każdego czasu na handel kolonjalny lub wiktuałów, w targu. Plac Witkowskiego № 5, u właściciela domu. 2635

Zaraz do wynajęcia dwa budynki murowane, zdatne na spichrze lub też magazyny pod zboże, sol, mąkę, i t. d. Wiadomość: Srebrna № 5. 2644

Zaraz lub od św. Jana sklep z pokojem do nájęcia i dwie piwnice, egzystujący od lat 50, po handlu win, do piwnic wejście ze sklepu, prócz tego 7 pokoi z kuchnią i 4 piwnice. Miodowa 18. 3135

2 pokoje ze wspólnym przedpokojem i schowankiem, do wynajęcia zaraz. Wierzbowa 11, mieszkania 22. 3048

Doniesienia rozmaite.

A. Wypożyczam na wieczorki, wesela, bale: naczynia stołowe, talerze, półmiski, salaterki, sosierki, filiżanki, szklanki, kieliszki, noże, widelce, łyżeczki, kosze do owoców, wazony, dzbany. Przystrojenia salonów: lampy, świeczniki, żyrandole, kandelabry, lichtarze i bielizna stołowa—z odstawą do domu i zabraniem po cenach tanich. F. Kozłowski, Rymarska 7, w Warszawie, róg Leszna: Skład lamp, szkła, porcelany. 17r

A. Rajczak, skład papieru, Aleja Jerozolimska 64, najtaniej sprzedaje wszelkie materjały piśmienne. 2657

A. Rajczak dokładnie wykonywa najmodniejsze bilety wizytowe, zaproszenia ślubne, karty zaręczynowe. 2657

A. Najtańsza i najmodniejsza papeterja u Rajczaka, Jerozolimska 64. 2657

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 2506

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego przyjmuje panie bez meldunku, radzi w zakresie swej specjalności, słabość, umieszczenie dzieck 15 rubli. Złota 16, mieszkania 4, lub Zielna 9. Dla niezamożnych ustępstwo. 3157

Fotograf udziela lekcyj pp. amatorom na swoich aparatach. Oferty Kurjer Warsz. dla „Fotografa." 3158

Kroju Worth'a wyucza tanio. Nowy-Świat 42, mieszkania 2. 3143

Mamka niemka potrzebna. Freta № 5, mieszkania 12. 3123

Magazyn sukien i okryć damskich A. Randeau, Senatorska 4, m. 15. Wykończa z całą akuratnością i elegancią kostjumy wizytowe i spacerowe, licząc za robotę po rs. 10. Także wykończają się palta, żakiety i wierzchy do futer po cenach umiarkowanych. 2857

Mamki! Biuro kaucjonowane rekomendacji mamek, poleca zdrowe wiejskie mamki.— Hoża 11. 1378

Ogrodowa 23, tapicer Konstanty Sekita wykonywa meble, rolety, materace najtaniej, sumiennie. 578

Obiady prywatne od 2—4. Złota 25, m. 16, pierwsze piętro. 3080

Obiady wyborne, hygieniczne, wydawane w prywatnym domu przez pierwszorzędnego kucharza, 70, 50, 40 kop. W abonamencie dziesięć kopiejek taniej. Krucza 35, mieszkania 4, pierwsze piętro. 3150

Przechodząc placem Wareckim do apteki i Świętokrzyzką, uronioną została fotografja dużego formatu. Uprasza się o łaskawe doręczenie takowej za nagrodą, ulica Włodzimierska 19, szwajcarowi. 282r

Potrzebuję dziecka do piersi. Ulica Wilcza № 75, m. 3. 3137

Pierwszy warszawski cyklodrom, Miodowa 17, jazda i nauka na welocypedach na miejscu, godzina 40 kop. 214r

Pracownia kwiatów Zofji R., Szpitalna 10, mieszkania 10, poleca swoje wyroby podług najświeższych paryzkich modeli. 1704

Tanio, elegancko odrabia ubiory męzkie krawiec, Elektoralna 27, Nowogrodzka 33. 1329

Wyższego towarzystwa osoba utelentowana, może grywać i śpiewać na rautach. Oferty Kurjer „Utalentowanej." 2850

!!!Wiadomość na czasie!!! Całą zimę będą kursować po mieście karetki jednokonne, oraz karety i landa 4-osobowe, podług taksy zwykłych dorożek. Uwaga: karetki jednokonne nie numerowane można wynajmować po kop. 60 za godzinę, do teatru lub na bal zawieść i przywieść rs. 1 kop. 50, na ślub rs. 1 kop. 50 i na pogrzeb rs. 1 kop. 50. Nowy-Świat № 9. Telefonu № 85. 2701

Wachlarze, wybór największy, poleca A. Chojnacki, Marszałkowska, róg Chmielnej. 2830

W dniu 26 m. Grudnia 1891, z folwarku Jawczyce gminy Blizne, zginęła suka wyżlica, rasy cetrów, biała, w żółte łaty i uszy żółte, wabi się „Norma." Kto da znać lub odprowadzi tę sukę w wyż wskazane miejsce, otrzyma nagrody rs. 5 (pięć). Nieprawy zaś posiadacz do sądowej odpowiedzialności pociągnięty będzie. 3096

W piątek po południu na ulicy Senatorskiej zgubiony został parasol ze srebrną gałką. Łaskawy znalazca raczy odnieść takowy na ulicę Aleje Jerozolimskie № 68, mieszkania № 2, za nagrodą rs. 5. 3161

Zginęła w Pomianach guber. Suwalskiej premjówka 1-ej emisji z 1864 roku, serja 4053 № 35. Odpowiednie ostrzeżenia zrobione. Znalazca zechce odnieść za nagrodą do pani Polaczek, Chmielna 23. 3097

3 ruble nagrody. W czwartek 28 stycznia o godzinie 7-ej wieczorem, zgubiono w drodze z Włodzimierskiej na plac Teatralny pakiet zawierający: gorset, pończochy i inne drobiazgi. Łaskawy znalazca otrzyma powyższą nagrodę. Ulica Włodzimierska № 11, u stróża. 3101

✱✱) „La Couronne"—najlepszy glans do bucików. Główna sprzedaż w składzie J. Lukrec, Marszałkowska 132. 3152

✱✱) Kordonek najlepszy do rękawiczek poleca skład J. Lukrec, Marszałkowska 132. 3153

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 18 (30) Января 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)